

Na zabrzańskich drogach jest bardzo niebezpiecznie. 12-letni chłopak walczy o życie, zaś na autostradzie...

Szofer spłonął żywcem

Niezwykle niebezpiecznie i tragicznie zrobiło się na zabrzańskich drogach po nastaniu jesiennych warunków jazdy. Aż 38 ratowników z dwunastu zastępów straży pożarnej, a także załogi siedmiu radiowozów policji zmagają się ze skutkami wypadku na autostradzie A4 w pobliżu Końcyc. W poniedziałek (24 października) późnym wieczorem, po uderzeniu przez inny samochód, wypadł z drogi tir i stanął w płomieniach. Niestety z racji buchającego ognia, świadkowie zdarzenia nie byli w stanie pomóc nieprzytomnemu 67-letniemu szoferowi pojazdu. Jego zwęglone zwłoki strażacy odnaleźli po opanowaniu żywiołu tuż obok rozbitej kabiny. Na razie nie wiadomo czy z niej wypadł na skutek uderzenia i niezapiętych pasów bezpieczeństwa czy może ranny próbował o własnych siłach ratować życie. Dzień później kolejny dramat rozegrał się na przejściu dla pieszych przy ul. Krakowskiej w Rokitnicy, gdzie samochód potrafił 12-latkę prawidłowo pokonującego przejście dla pieszych. Chłopiec w ciężkim stanie z bardzo poważnym urazem głowy został zabrany przez ratowniczy śmigłowiec. Trwa walka lekarzy o jego życie.

DOKOŃCZENIE NA STR. 5



16-letnia dziewczyna skoczyła z wiaduktu biegnącego nad „średnicówką” w Zabrzu wprost pod nadjeżdżający samochód, przez który została dodatkowo przejechana. Nie było szans na jakikolwiek ratunek, dlatego przybyłe pogotowie odstąpiło od podejmowania akcji reanimacyjnej. Policja nie ma najmniejszych wątpliwości, iż było to samobójstwo spowodowane problemami osobistymi.

16-latka skoczyła, zginęła na miejscu

Dramat rozegrał się w ubiegłą środę (19 października) około godz. 21.40. Mieszkająca na Zaborzu 16-latka weszła na wiadukt niedaleko sklepu lidl. – Mamy zeznania świadka, iż dziewczyna sama tam weszła, bez żadnej innej osoby. Nikt jej nie namawiał, ani że zepchnął z wiaduktu siłą. Dodatkowo okazało się potem, że dziewczyna zostawiła list pożegnalny. Wynika z niego, że nie radziła sobie z różnymi problemami osobistymi – relacjonuje Sebastian Bijok z komendy policji w Zabrzu.

Informacja o śmierci nastolatki spadła na jej bliskich jak grom z jasnego nieba. Był to dla nich dzień jak każdy. Za nastolatką nie były wszczynane żadne poszukiwania w związku z jakimkolwiek podejrzeniem rodziny czy informacjami przekazywanymi przez jej znajomych. (pej)

REKLAMA

Kate Liu
W PAŁACU
W RYBNEJ
czytaj na str. 3



ISSN 0209-2719



9 770209 271945

Praca w górnictwie

czytaj na str. 8

To już ponad 30-letnia tradycja. Stowarzyszenie Zachor zaprasza 1 listopada do zwiedzania w Zabrzu cmentarza żydowskiego przy ul. Cmentarnej. Przy okazji prowadzona będzie kwesta na rzecz obiektu.

Nekropolia otwarta będzie w godzinach 9.30–16.30 i w tym czasie można go indywidualnie obejrzeć. Specjalne zwiedzanie z przewodnikiem–historykiem Dariuszem Walerjańskim, wieloletnim opiekunem cmentarza – zaplanowano na godz. 13, 14 i 15. Przy wejściu prowadzona będzie zbiórka, celem której jest zebranie funduszy na porządkowanie całego terenu oraz druk promocyjnych wydawnictw.

1 listopada na cmentarzu żydowskim Zwiedzanie i zbieranie

Kwestę będą prowadzić członkowie Zachora oraz zaproszeni goście, w tym konsul honorowy Armenii – Hracja Bojadżjan.

Cmentarz żydowski w Zabrzu to miejsce pełne historii zapisanej w kamieniu w języku hebrajskim i niemieckim, to miejsce pełne zadumy nad losem mieszkańców Zabrza wyznania mojżeszowego. Funkcjonował w latach 1871–1955. Na terenie nekropoli zachowało się ponad 700 pomników nagrobnych, spoczywają tu nie tylko

niemieccy Żydzi, ale i Polacy, Rosjanie i Serbowie. Każdy kto przyjdzie tam 1 listopada będzie miał okazję poznać historię tego niezwykłego miejsca, oraz dowiedzieć się o hebrajskich zwyczajach pogrzebowych. Na odwiedzinach żydowskiego cmentarza warto zabrać ze sobą niewielki kamyk, aby kładąc go na grobie w ten charakterystyczny dla wyznawców judaizmu sposób dać znak naszej pamięci i zadumać się nad losem pochowanych na nim osób. (jl)



DARIUSZ WALERJAŃSKI

Zamiast wdrożyć procedurę kontrolną i sprawdzić fakty, radni komisji rewizyjnej chcieli oceniać autora donosu

Karne dylematy

Wprowadzając przed rokiem do ordynacji wyborczej do rad dzielnic wymóg złożenia przez kandydata do tego gremium pisemnego oświadczenia – pod odpowiedzialnością karną! – o zamieszkiwaniu na stałe w danej dzielnicy, Rada Miasta w Zabrzu sama na siebie uknęła bic. Bo co, jeśli ktokolwiek z mieszkańców zawiadomi oficjalnie samorząd o podejrzeniu złożenia oświadczenia niezgodnie z prawdą? Kto i w jaki sposób powinien to weryfikować w samorządzie? Niestety, wprowadzając ów rygorystyczny zapis, nie ustalono uniwersalnej procedury postępowania w takich sytuacjach, w związku z czym radni mają teraz „żabę do zjedzenia” i po niedawnym zachowaniu członków komisji rewizyjnej widać, iż wątpliwości rozwiewane są „na czuja”, a na pewno niezręcznie. No bo jak tu przesłuchiwać i w jakim trybie swojego niedawnego kolegę z Rady Miasta? A tak było właśnie ostatnio w przypadku Antoniego Strzody, wieloletniego społecznika i radnego dzielnicowego z Zaborza-Północ.

Sprawa może na pozór wydawać się błaha, wszak z punktu widzenia mieszkańców nie ma większego znaczenia, w której części miasta formalnie zamieszkuje dany kandydat. Kluczowe wydaje się być to, czy jest rozpoznawalny w danej części miasta poprzez swoje zaangażowanie zawodowe lub społeczne. Bo nietrudno sobie wyobrazić, że np. dajmy na to emerytowany dzielnicowy może być o wiele bardziej popularny w dawnym rewirze niż miejscu zamieszkania. Niestety, zupełnie nie wzięto tego pod uwagę przy tworzeniu ordynacji wyborczej do rad dzielnic i zdecydowano, iż kandydat musi podpisać oświadczenie – i tu kluczowe prawne zastrzeżenie – „pod odpowiedzialnością karną za składanie fałszywych oświadczeń” o tym, że w danej dzielnicy mieszka na stałe lub większą część czasu. A to z kolei oznacza, iż złożenie nieprawdziwej deklaracji w tym zakresie stanowi popełnienie przestępstwa i finalnie sprawa powinna trafić do prokuratury! Temat z banalnego prostego robi się więc bardzo poważny, bo będąc skazanym za przestępstwo umyślne ciężko

zakaz wykonywania wielu zawodów związanych z samorządem czy państwem: nie można być nauczycielem, radnym, urzędnikiem, dyrektorem, prezesem, ławnikiem sądowym itp.

Po raz pierwszy problem ten zamajaczył w Zabrzu na horyzoncie wkrótce po marcowych wyborach do rad dzielnic. Ktoś bowiem wysłał do urzędu miejskiego zawiadomienie, iż znana działaczka społeczna związana ze Skutecznymi dla Zaborza weszła do RD Biskupice, choć obecnie mieszka w Kończycach. Temat jednak został nieco zamieciony pod dywan, bo po zorientowaniu się w powadze sytuacji, radna dzielnicowa pospieszyście zrzekła się mandatu. – *Nie dlatego, że była wima, tylko że poczuła się urażona insynuacjami o oszustwie. Bo jak wyjaśniała nam w rozmowach, po prostu pół roku mieszka w Kończycach, a pół roku w Biskupicach. Czy to jakieś przestępstwo?* – pytał retorycznie radny Damian Trześniewski podczas posiedzenia komisji rewizyjnej. Tak czy inaczej, sprawę udało się załagodzić bez uruchamiania jakichkolwiek procedur kontrolnych w samo-

rzędzie i powiadamiania organów ścigania. Bo nikt nie chciał cenionej i szanowanej postaci przysparzać problemów.

Temat jednak powrócił ostatnio za sprawą kolejnego pisma, które wpłynęło do Rady Miasta, a które zawiadamiało o tym, że również znany społecznik Antoni Strzoda (również związany ze Skutecznymi) przeprowadził się do córki mieszkającej w innej dzielnicy, a mimo to wszedł do lokalnej rady w miejscu swego wieloletniego zamieszkania, a więc na Zaborzu-Północ. Ponieważ pismo to oficjalnie zostało przekierowane do komisji rewizyjnej, jej przewodniczący Grzegorz Turek miał się początkowo różnych pomysłów, by... zdyskredytować wiarygodność osoby zgłaszającej. – *Podpisał się w e-mailu Adam Nowak, nie podał swego adresu zamieszkania, a na nasze zaproszenia do udziału w posiedzeniu komisji nie odpowiada. Jakby w ogóle nie istniał... Dlatego proponuję uznać to za anonimowy i złośliwy paszkwil* – zaproponował przewodniczący, podkreślając przy tym, że wszyscy znają i cenią Antoniego Strzodę i trudno uznać, że celowo mógłby skłamać w oświadczeniu.

– *To państwo chcecie sprawdzać wiarygodność i motywację osoby zawiadamiającej o możliwym złamaniu prawa czy weryfikować fakty w zgłoszonej sprawie?* – zapytał oniemiały dziennikarz **GŁOS**u, uczestniczący w posiedzeniu. – *Dla zaistnienia przestępstwa nie ma znaczenia kto i z jakich pobudek zgłasza sprawę i nie musi mieć ochoty ujawniać swych*

danych. A to państwo powinni wdrożyć procedury, które pozwolą bezstronnie rozstrzygnąć wątpliwości.

Taka argumentacja najwidoczniej przekonała radnych i postanowili zaprosić na kolejne posiedzenie komisji samego zainteresowanego, czyli Antoniego Strzodę. Ten zjawił się w wyznaczonym czasie i kategorycznie zaprzeczył sugestiom, jakoby zmienił miejsce zamieszkania i poświadczył nieprawdę. – *Ubolewam nad tym, że komisja rewizyjna takimi pierdołami się zajmuje. Każdy kto mnie zna, wie doskonale, że od 43 lat mieszkam przy ul. Kawika i co najwyżej tylko się przeprowadziłem kilka domów dalej przy niej. To, że odwiedzałam dorosłą córkę w innej dzielnicy niczego tu nie zmienia. Ktoś złośliwie rozpowszechnia nieprawdziwe informacje na mój temat* – oświadczył Strzoda. Choć trzeba też nadmienić, iż tych wyjaśnień nie składał pod żadnym rygorem odpowiedzialności karnej za podanie nieprawdy, bo taka w posiedzeniach komisji Rady Miasta nie istnieje.

Na szczęście przewodniczący Turek poinformował, iż biuro Rady Miasta potwierdziło w systemie meldunkowym UM, iż radny nadal jest zameldowany w dzielnicy, w której wybrano go radnym. I choć to i tak nie ostateczny wyznacznik (formalnie można być gdzie indziej zameldowanym, a gdzie indziej mieszkać na co dzień) po tej deklaracji mieliśmy do czynienia z istnym festiwalem poparcia radnych dla Strzody i wręcz gwarantowaniem jego uczciwości. Radny Alojzy Cieśla postawił nawet

dość absurdalny wniosek, by zaangażować policję w tropienie... autora paszkwilu. Na szczęście przytomnie zareagowała przedstawicielka biura Rady Miasta i ostrzegła, iż takich rzeczy nie przystoi robić, bo ludzie zaczęli się bać zgłaszać cokolwiek.

W całym tym festiwalu sympatii wobec Strzody chyba jedynie radny Grzegorz Lubowiecki zachował zimną krew i rozsądek przynależny przedstawicielowi władzy samorządowej. Zaproponował, by komisja rewizyjna wystosowała wniosek, aby biuro prawne Urzędu Miasta opracowało procedury postępowania w przypadku powtórzenia się podobnej sytuacji w przyszłości. W trakcie długiej dyskusji radni przyznali też rację naszemu dziennikarzowi, iż niewłaściwym było wprowadzenie w ordynacji wyborczej wymogu oświadczenia, co do stałego zamieszkania w dzielnicy, w której się startuje. Bo każdy ma prawo swobodnie decydować gdzie i na jak długo się przeprowadza lub mieszka okresowo. – *Kluczowe jest, by mieszkał w Zabrzu. A to, czy jest rozpoznawalny i ceniony w dzielnicy, ocenia już sami wyborcy w głosowaniu* – podsumowali zgodnie radni i przegłosowali wniosek do przewodniczącej RM, by do przyszłych wyborów dzielnicowych skorygować zapisy ordynacji wyborczej w tej kwestii.

A wystarczyło nie wprowadzać rygoru odpowiedzialności karnej przy składaniu wniosków o kandydowanie do organu pomocniczego samorządu, w którym działa się społecznie i nie wydaje się żadnych decyzji... (pej)

OGŁOSZENIE

Głos POselski Dlaczego w Zabrzu nadal śmierdzi?

Zmieniają się pory roku. Mijają kolejne dni, tygodnie, wreszcie miesiące. Jedna rzecz pozostaje natomiast stała i niezmienna, od kilku lat panuje smród w centrum miasta. Przemierzając ulicę Dworcową, plac Wolności i okolice Śródmieścia, niezależnie od pory roku, doświadczymy można niespecjalnie przyjemnych wrażeń zapachowych, które sprawiają, że przejście przez centrum miasta staje się momentami koszmarem.

Problem znany jest już od wielu lat. Od dawna sygnalizowali go zarówno radni Rady Miasta, Rada Dzielnicy Śródmieście czy mieszkańcy, którzy muszą codziennie wdychać odór i są szczególnie poszkodowani. Nie chcąc pozostawać gołosłownym, zwróciłem się z interwencją do Straży Miejskiej, prosząc o informację dotyczącą liczby zgłoszeń w sprawie uciążliwego zapachu. Jak wynika z udzielonej odpowiedzi, przez ostatnie trzy lata strażnicy otrzymali ponad 50 zgłoszeń, które zostały przekazane do Urzędu Miasta.

W oczekiwaniu na reakcję

Już 23 stycznia 2020 roku, czyli na początku bieżącej kadencji Sejmu RP, zwróciłem się z mównicy sejmowej, prosząc o zaangażowanie organów państwa w rozwiązanie problemu. W ubiegłych tygodniach podjąłem kolejne działania w tej sprawie. Po otrzymaniu odpowiedzi ze Straży Miejskiej na moje pismo, 16 sierpnia zwróciłem się z interwencją poselską do Prezydenta Miasta Zabrze – Małgorzaty Mańki-Szulik, prosząc o opisanie działań podjętych



Przesłałem odpowiednie zawiadomienia do NIK, Prokuratury i WIOŚ-u

przez Urząd w sprawie smrodu. Zgodnie z ustawą o wykonywaniu mandatu posła i senatora, organ musi niezwłocznie poinformować posła o sposobie załatwienia sprawy. Choć minęły

ponad dwa miesiące, do mojego biura nie wpłynęła żadna odpowiedź od Pani Prezydent. Szkoda, bo moja prośba była bardzo klarowna: prosiłem o wskazanie działań, jakie Pani Prezydent podjęła w sprawie odorów. Sprawne udzielenie odpowiedzi pozwoliłoby mi na wystąpienie z odpowiednimi interwencjami do konkretnych instytucji. Do Prezydenta Miasta 6 sierpnia zwróciła się w analogicznej sprawie również Rada Dzielnicy Śródmieście, nie otrzymując terminowej odpowiedzi. Problem jest przecież istotny, bowiem dotyczy również mieszkańców innych dzielnic, a w szczególności Zaborza i Biskupic.

Intensyfikujemy działania

Nie chcąc dłużej czekać na działanie Prezydenta Miasta, na początku tego tygodnia wy-

stąpiłem do trzech instytucji: do Najwyższej Izby Kontroli oraz Prokuratury Rejonowej w Zabrzu z zawiadomieniem o możliwości popełnienia przestępstwa, a także do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska. Nie ma czasu do stracenia. Skoro trudno doprosić się miejskich władz o odpowiednie działania, należy wziąć sprawy we własne ręce.

Pozostaję w bieżącym kontakcie z radnymi Rady Dzielnicy Śródmieście i mieszkańcami. Zespół prawny działający w ramach mojego biura poselskiego będzie koordynował nasze działania. Jestem pewien, że wspólnymi siłami uda się rozwiązać problem nieprzyjemnego zapachu.

Tomasz Olichwer
Poseł na Sejm RP

Przebieg linii nr 111 jednak nie zostanie skrócony? Autobus niezgody

Po tym, gdy po Zabrze – m.in. na skutek naszej publikacji – rozeszła się wieść o planach skrócenia przejazdu linii autobusowej nr 111 do budowanego właśnie centrum przesiadkowego w Rokitnicy, w kilku dzielnicach zawrzało. Część pasażerów nie wyobraża sobie takiej korekty kursu i konieczności dodatkowej przesiadki na autobus, który dowozi ludzi m.in. do Szpitala Miejskiego w Biskupicach, innych pacjentów do przychodni na Helence i uczniów do szkoły salezjańskiej tamże. Dlatego rady dzielnic osiedla Młodego Górnika, Rokitnica oraz Helenki już podjęły specjalne uchwały protestacyjne w tej sprawie. Temat był też dyskutowany podczas niedawnej sesji Rady Miasta, zaś tylko oliwy do ognia dołączyła informacja ujawniona w ubiegły czwartek na posiedzeniu komisji rewizyjnej tego gremium, iż skrócenie linii w proponowany przez Zarząd Transportu Metropolitalnego sposób przyniesie roczne oszczędności w wysokości – uwaga! – tylko nieco ponad 5 tysięcy złotych.

Przypomnijmy, iż pod koniec września na posiedzeniu komisji gospodarki komunalnej RM dyr. Aleksander Sobota z Zarządu Transportu Metropolitalnego zaprezentował propozycję zmian w organizacji komunikacji autobusowej, dla wyeliminowania tzw. białych plam transportowych, powstałych na skutek rozbudowywania się miasta i osiedli. To jednak nie twarde decyzje, a materiał do dalszych rozmów i konsultacji społecznych. Zmian jest wiele, natomiast największe jak dotąd kontrowersje wzbudziła propozycja „wyrowadzenia” z ulicy Wolności linii nr 6, którą wielu uczniów dojeżdża do kilku szkół średnich w Śródmieściu, a także właśnie plan skrócenia linii 111. Jak żartobliwie się mówi, to linia niemal turystyczna, bo biegnie obecnie nie-

maal przez całe miasto: od Makoszów przez centrum, Biskupice, os. Młodego Górnika, strefę ekonomiczną, Rokitnicę i bieg kończy obecnie na Helence. ZTM tłumaczy tę konkretną propozycję chęcią wygospodarowania środków na częstsze kursowanie „111” poprzez strefę, gdyż obecnie wjeżdża na nią tylko kilka razy dziennie w godzinach końca zmian w zakładach pracy.

– Na osiedlu Młodego Górnika rada dzielnicy zebrała 148 podpisów pod petycją przeciwko skróceniu linii 111 i podjęła własną uchwałę. Ludzie sobie tego nie wyobrażają, bo starsze osoby jeżdżą tym autobusem do przychodni wielospecjalistycznej na Helence, a uczniowie do szkoły salezjańskiej. Dlaczego państwo nie uwzględniacie tych głosów? – dociekał podczas październikowej sesji Rady Miasta radny

Alojzy Cieśla.

– A kto panu powiedział, że ich nie uwzględniamy? – zdziwił się wiceprezydent Krzysztof Lewandowski. – Prawdopodobnie pozostaniemy przy dawnym rozwiązaniu, ale dyskusja wciąż trwa. Nie da się bez niej zmienić czegośkolwiek. I nie chodzi w tej sprawie głównie o oszczędności, ale takie skorygowanie istniejących linii, by zlikwidować białe plamy na mapie Zabrze. Z kolei radny Grzegorz Olejniczak poinformował, że na os. Helenka zebrano 600 podpisów pod protestem w tej samej sprawie i podjęto osobną uchwałę RD. Podobnie zresztą jak rada dzielnicy Rokitnica.

Tydzień po tej sesji, na wznowionym 20 października posiedzeniu komisji rewizyjnej, radni mogli zapoznać się wreszcie z wyliczeniami finansowymi, które stoją za proponowanymi zmianami. To, co usłyszeli jednak z ust nowego, głównego inżyniera miasta – Leszka Kuli wywołało konsternację. – Z danych przekazanych nam przez ZTM w sprawie skrócenia przebiegu linii nr 111 wynika, że dałoby to coś ponad 5 tysięcy złotych oszczędności rocznie... Konkretnie wygląda to w ten sposób, że obecnie ta linia kosztuje 2 miliony 229 tysięcy złotych, a jeśli będzie kursować na nowych zasadach, to rachunek zmniejszy się do około 2 milionów 224 tysięcy zł – tłumaczył.



PRZEMYSŁAW JARASZ

Słyszając to wyliczenie większość zebranych zaczęła na głos komentować: – Po co więc cała ta awantura!? Oszczędności praktyczne żadne, a kłopot dla ludzi znaczny – w tym tonie wypowiadali się niemal wszyscy obecni na sali radni.

Trzeba też jednak w tym momencie głośno postawić inną, acz ściśle związaną z tematem sprawę. Utrzymanie obecnej linii 111 na dotychczasowych zasadach być może skłoni ZTM do modyfikacji planu wysłania na ulice i boczne uliczki Zabrze busików, bo ich cztery kursy mają rocznie kosztować około 1,6 mln złotych... W grę wchodziłoby też za-inwestowanie w infrastrukturę, a więc przystanki.

– Oczywiście busiki, by się przydały, ale czy bez problemów wsiądą do nich matka z wózkiem i staruszką o kulach? – zastanawiał się radny Grzegorz Olejniczak. (pej, ws)

KONDOLENCJE

PROMOCJA

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”

ks. Jan Twardowski

Naszej Koleżance

EWIE BAGIŃSKIEJ

szczerze wyrazy współczucia i żalu
po śmierci ukochanej

MAMY

składa

zespół redakcyjny

Głosu Zabrze i Rudy Śląskiej



Kate Liu

(USA)

Recital fortepianowy

29 X 2022 (sobota)
godz. 18:00

W programie:
F. Chopin,
R. Schumann

GŁOS
ZABRZA i RUDY ŚL.

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR,
tel. 32 271-89-40,
naczelnym@gloszabrze.pl.
Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA,
wojtekm@gloszabrze.pl.
Publicysta
Przemysław JARASZ,
przemek@gloszabrze.pl.

Publicysta (współpracownik)
Elżbieta
SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA,
tel. 32 271-46-89,
eska@gloszabrze.pl
41-800 Zabrze, ul. Brysza 8,
tel. 32 271-58-11,
redakcja@gloszabrze.pl.
Wydawca: ZSPD,
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103,
aneta@gloszabrze.pl,
czynne: pon. 10–17,
wt.-pt. godz. 10–16;
Druk: Polska Presse,
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

Tarnowskie Góry
Pałac w Rybnej

BILETY DO NABYCIA W PAŁACU
LUB NA STRONIE: www.palacwrybnej.pl



www.festiwalpianistyczny.pl

ORGANIZATOR

WSPÓRORGANIZATOR

INICJATOR

PARTNERZY



IX edycja Zabrzeńskiego Budżetu Obywatelskiego – wyniki głosowania

MIESZKAŃCY WYBRALI

Znamy już wyniki głosowania mieszkańców na projekty w ramach IX edycji Zabrzeńskiego Budżetu Obywatelskiego. W głosowaniu, które trwało od 30 września do 17 października br., wzięło udział przeszło 20 tys. zabrzeńców, którzy łącznie oddali prawie 35 tys. głosów.

Tym razem w ramach budżetu partycypacyjnego do podziału było ponad 6 mln 600 tys. zł. Głosowaniu mieszkańców poddano 97 wniosków – osiem ogólnomiejskich oraz 91 projektów dzielnicowych. Wpłynęło 20 440 ważnych kart do głosowania, w tym 20 318 oddanych elektronicznie oraz 122 w formie papierowej karty do głosowania.

Najwięcej głosów zdobył ogólnomiejski projekt „Fajne Zabrze: sportostrada Guido, droga rowerowa Biskupice-Zaborze/Poremba, nowy park Zaborze, doświetlenie przejść dla pieszych w Centrum”, na który zgłosowało w sumie 4 575 osób. Drugi z projektów ogólnomiejskich, który



zostanie zrealizowany w ramach IX edycji ZBO otrzymał 3 813 głosów. Za kwotę niemal 500 tys. zł powstanie park linowy dla dzieci w wieku od 3

do 12 lat w Parku im. Powstańców Śląskich przy ul. Czołgistów.

Wśród projektów dzielnicowych najwięcej głosów zdobył projekt

Centrum Południe pn. „Rekultywacja terenu rekreacyjnego Szkoły Pod Lasem z możliwością uprawiania sportu”, na który zgłosowało 1 996 osób. Za nim uplasował się projekt zgłoszony w dzielnicy Rokitnica – „Boisko wielofunkcyjne przy IV Liceum Ogólnokształcącym im. Mikołaja Reja w Zabrzu”, na który swój głos oddały 1 175 osoby. Trzecie miejsce pod względem liczby oddanych głosów zajął projekt pn. „Modernizacja Osiedla Tadeusza Kotarbińskiego — etap III” (Osiedle Tadeusza Kotarbińskiego, 868 głosów).

Największą frekwencję odnotowano w dzielnicy Zandka (29,72 proc.), Osiedlu Tadeusza Kotarbińskiego (27,55 proc.) oraz Osiedlu Młodego Górnika (26,93 proc.).

Do projektu uchwały budżetowej na rok 2022 zostanie ostatecznie wpisanych 28 wybranych przez mieszkańców Zabrze projektów – dwa ogólnomiejskie i 26 w poszczególnych dzielnicach miasta.

Szczegółowe wyniki głosowania w IX edycji Zabrzeńskiego Budżetu Obywatelskiego znajdziecie Państwo na www.miastozabrze.pl

Małgorzata Mańka-Szulik,
prezydent Zabrze



Realizacja budżetu obywatelskiego w naszym mieście potwierdza, że zabrzeńcy aktywnie włączają się w życie miasta, a w szczególności swoich dzielnic i osiedli – komentuje prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik. – Ponadto są dobrze zintegrowaną społecznością, która chce i potrafi wykorzystać każdą sposobność do poprawienia jakości życia w najbliższym otoczeniu. W IX edycji Zabrzeńskiego Budżetu Obywatelskiego mieszkańcy zgłosili wiele ciekawych pomysłów. Dwadzieścia osiem z nich zostanie zrealizowanych. Jestem przekonana, że następne edycje budżetu obywatelskiego dadzą możliwość wyboru kolejnych kreatywnych pomysłów i już dzisiaj zachęcam Państwa do wzięcia w nich udziału.

Pula	Projekt	Głosów	Wartość
Biskupice		550	350 000,00
	P0099 Projekt dla dzieci i młodzieży z Biskupic — bezpieczeństwo, komfort, rekreacja	550	350 000,00
Centrum Południe		2 199	459 800,00
	P0042 Rekultywacja terenu rekreacyjnego Szkoły Pod Lasem z możliwością uprawiania sportu	1 996	349 800,00
	P0049 Sportowo-sensoryczny ogród doświadczeń Wesołej Jedynecki *	203	110 000,00
Centrum Północ		760	350 000,00
	P0006 Modernizacja szkolnego placu zabaw „zielony zakątek”	492	200 000,00
	P0077 Stwórzmy razem raj dla maluszka	268	150 000,00
Grzybowice		225	175 000,00
	P0056 Modernizacja placu zabaw przy ul. Warمیńskiej w Zabrzu-Grzybowicach	225	175 000,00
Guido		723	333 140,00
	P0008 Plac zabaw	723	333 140,00
Helenka		204	297 900,00
	P0013 Rolkowisko	129	253 900,00
	P0078 Lepsza Helenka — nowoczesne doświetlenie LED przejścia dla pieszych na ul. Jordana. Autor: Kamil Żbikowski — Lepsze Zabrze	75	44 000,00
Kończyce		156	175 000,00
	P0089 Plac zabaw „Dokuś”	156	175 000,00
Maciejów		233	175 000,00
	P0091 Miejsce do relaksu (alejki spacerowo-widokowe) — etap II	233	175 000,00
Makoszowy		243	174 955,00
	P0001 Miasteczko ruchu drogowego — świadomy i bezpieczny na drodze	243	174 955,00
Mikulczyce		854	323 585,45
	P0033 Bezpieczne Zabrze. Dopuszczenie w sprzęt i remont samochodu ratowniczo-gaśniczego GBA Renault	681	150 000,00
	P0097 Edukacyjny plac zabaw w Mikulczycach przy ul. Solskiego	173	173 585,45
Osiedle Mikołaja Kopernika		313	169 500,00
	P0009 Strefa relaksu przy Szkole Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 42 im. Mikołaja Kopernika w Zabrzu	313	169 500,00
Osiedle Młodego Górnika		386	149 921,00
	P0023 Rozbudowa istniejącego placu zabaw przy Przedszkolu nr 22 w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 9	386	149 921,00

Pula	Projekt	Głosów	Wartość
Osiedle Tadeusza Kotarbińskiego		868	350 000,00
	P0092 Modernizacja Osiedla Tadeusza Kotarbińskiego — etap III	868	350 000,00
Pawłów		189	175 000,00
	P0090 Pawłowski pumptrack	189	175 000,00
Poremba		261	158 099,90
	P0024 Nowa nawierzchnia na placu zabaw oraz montaż ławek i kosza na śmieci	261	158 099,90
Rokitnica		1 175	349 074,00
	P0032 Boisko wielofunkcyjne przy IV Liceum Ogólnokształcącym im. Mikołaja Reja w Zabrzu	1 175	349 074,00
Skłodowskiej-Curie		591	350 000,00
	P0007 „Ekologiczne podwórko” przy Szkole Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi im. Adama Mickiewicza w Zabrzu	591	350 000,00
Śródmieście		702	350 000,00
	P0073 Sala gimnastyczna na miarę XXI wieku	702	350 000,00
Zaborze Południe		551	175 000,00
	P0015 1. Modernizacja Centrum Kultury i Rozrywki na Zaborzu — Południe 2. Modernizacja Strzelnicy Sportowej „Temida”	551	175 000,00
Zaborze Północ		551	375 700,00
	P0025 Rozwój dzielnicy (wybieg dla psów [w wyniku oceny rezygnacja z tego elementu, zamiennie wprowadzono niewielką tężnię solankową - przypis organizatorów BO], monitoring na szkole, palenisko, kosze [rezygnacja] i ławki na dzielnicy [rezygnacja], trybuna przy stadionie, ogrodzenie na Fenix)	491	350 000,00
	P0027 Montaż 6 szt. ławek i 6 szt. koszy na śmieci *	60	25 700,00
Zandka		666	175 000,00
	P0038 Modernizacja łazienek — Szkoła Podstawowa nr 2 w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 16	666	175 000,00
Projekt ogólnomiejski		8 388	1 000 000,00
	P0101 Fajne Zabrze: sportostrada Guido, droga rowerowa Biskupice-Zaborze/Poremba, nowy park Zaborze, doświetlenie przejść dla pieszych w Centrum	4 575	500 000,00
	P0017 Zabrze dla dzieci — budowa parku linowego dla dzieci w wieku od 3 do 12 lat w Parku im. Powstańców Śląskich przy ul. Czołgistów	3 813	500 000,00
Razem		20 788	6 591 675,35

* — premia za frekwencję

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Do śmiertelnego wypadku z udziałem tira doszło około godz. 22.45 na 219 km autostrady A4 na pasie z Katowic w kierunku Gliwic, na odcinku pomiędzy zjazdem do Kończyc a węzłem w Sośnicy. Jezdnia była w tym czasie mokra. – 24-letni obywatel Niemiec, jadąc samochodem osobowym marki bmw lewym skrajnym pasem trasy, nie dostosował prędkości do panujących warunków atmosferycznych, wpadł w poślizg i uderzył z dużym impetem w ciężarówkę jadącą prawym pasem. W efekcie tir wypadł z drogi, przebił się przez autostradową bramownicę i barierki ochronne i wylądował w rowie – relacjonuje dramatyczne wydarzenia Sebastian Bijok, rzecznik prasowy komendy policji w Zabrzu. Jak dodaje, bmw nie wypadło z jezdni i zarówno

Szofer spłonął...

jego kierowca, jak i towarzysząca mu kobieta, wydostali się z auta o własnych siłach. Nic poważnego im się nie stało. Co więcej, ich samochód – choć 14-letni – sam wezwał służby ratunkowe...

Niestety, samochód towarowy niemal natychmiast zaczął się palić. – Wysłaliśmy do niego trzy zastępy ratownicze. Sam główny ogień ugasiliśmy dość szybko, niestety tuż obok zgłiszcz kabiny znaleźliśmy nadpalone zwłoki szofera – precyzuje Wojciech Strugacz z komendy zabrzańskiej straży pożarnej.

Tymczasem mieszkańcy okolicznych domostw zaniepokoiли się licznymi odgłosami eksplozji dobiegającymi z A4. Strażacy jednak zapewniają, iż były to wyłącznie wystrzały palących się opon ciężarówki. Akcja dogaszania łatwopalnego ładunku na naczepie oraz usuwania skutków zdarzenia trwała przez całą noc aż do godziny 5.30, a trasa w kierunku Wrocławia była całkowicie nieprzejezdna. Niestety, około godz. 7 rano strażacy musieli wrócić na miejsce, bo przy próbie holowania wraku tira (na zdjęciu z lewej) zaczęło wyciekać paliwo z drugiego z baków.

Kierowca bmw o polskich korzeniach – mimo że był trzeźwy – został formalnie osadzony na całą noc w policyjnej izbie zatrzymań. Następnego dnia tłumaczył, że wpadł w poślizg na skutek najechania na kałużę. Usłyszał zarzut spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym, w procesie sądowym będzie odpowiadał z wolnej stopy.

Tymczasem mieszkańcy Rokitnicy są wstrząśnięci wypadkiem, do którego doszło we wtorek po godz. 18 na przejeździe dla pieszych przy ul. Krakowskiej, obok sklepu Rokita

i biblioteki. – 12-letni chłopiec został potrącony przez 48-letniego kierowcę citroena pochodzącego z powiatu krapkowickiego. Jechał w kierunku Wieszowy. Z naszych ustaleń wynika, iż z całą pewnością dziecko nie wbiegło nagle na jezdnię. Świadkowie twierdzą, że jadący w przeciwną stronę inny samochód zatrzymał się, by przepuścić chłopca, a kierowca citroena na przeciwnym pasie tego nie zrobił. Co więcej, badanie testerem wykazało obecność w jego organizmie związku narkotycznego z marihuany, dlatego został

on zatrzymany i pobrano mu krew do szczegółowych badań – relacjonuje rzecznik policji. Chłopiec był w tak poważnym stanie, iż zdecydowano o wezwaniu śmigłowca ratunkowego. Ten lądował na parkingu SP 29 przy ul. Budowlanej, gdzie rannego dowieziono karetką.

Równie groźnie wyglądała kolizja, do której doszło w sobotę około godz. 16 przy ul. Bytomskiej (na wysokości skrzyżowania z ul. Hagera). Tam 31-letni kierowca tak dynamicznie zmieniał pas ruchu na mokrej nawierzchni, iż jego ford-minivan wypadł z drogi, wpadł na barierki ochronne i wylądował na dachu na torowisku tramwajowym (zdjęcie poniżej). Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń i skończyło się na stratach materialnych. (pej)



OGŁOSZENIE



ZBM-TBS Sp. z o.o.,
pl. Warszawski 10, 41-800 Zabrze



OGŁASZA NABÓR WNIOSEKÓW NA NOWE MIESZKANIA

pod wynajem dla inwestycji

Helenka Zacisze przy ul. Niepokólczyckiego 33, 33a, 35, 35a

Planowana realizacja na lata 2023 – 2025

Informacje w sprawie inwestycji udzielane będą telefonicznie pod nr (32) 37-33-919

lub poprzez e-mail: techniczny@zbm-tbs.zabrze.pl

Więcej informacji na stronie internetowej: www.helenka-zacisze.zabrze.pl

Wnioski przyjmowane będą do dnia **10.02.2023 r.**
w biurze podawczym tut. Spółki (II piętro, pokój nr 219)

CZYTELNICZY PYTAJĄ PRAWNIK ODPOWIADA

Zasiedział się...

W ramach cyklu bezpłatnych porad prawnych dziś głos zabiera radca prawny Adam Koczyk (na zdjęciu) z kancelarii Koczyk&Szafranski w Zabrzu. Przypomnijmy, że nasi Czytelnicy zwracają się do współpracujących pro publico bono z redakcją prawników z różnymi życiowymi problemami (pytania można przesłać na adres e-mail: redakcja@gloszabrze.pl) i uzyskują odpowiedź na łamach gazety.

CZYTELNIK GŁOSU Przeszło czterdzieści lat temu wyjechałem za chlebem na Śląsk, opuszczając Suwalszczyznę. Moi rodzice zmarli rok przed moim wyjazdem zostawiając mi w testamencie spory kawałek ziemi oraz dom. Opuszczając rodzinne strony nie chciałem pozbywać się majątku. Zamiast sprzedać ziemię i dom porozumiałem się z kolegą, że może on zamieszkać tam, tak długo jak chce. Nigdy nie chciałem od niego żadnych pieniędzy. Układ były taki: on może tam mieszkać, ale ma dbać o stan domu i płacić wszystkie podatki. Od tego czasu właściwie nie rozmawialiśmy. Od innego kolegi

dowiedziałem się dwa lata temu, że szkolny kolega ożenił się i teraz w tym domu mieszka również jego dzieci i wnuk. Bardzo się zdziwiłem, gdy dostałem z sądu pismo, że przeciwko mnie jest sprawa o zasiedzenie. Rozprawa była bardzo krótka i sąd powiedział, że straciłem własność, bo 30 lat nie interesowałem się ziemią. Nie pomogły moje wyjaśnienia, że kolega miał się opiekować domem i nigdy nie podpisał papieru, że zrzekam się majątku. Tydzień temu złożyłem odwołanie. Dodam jeszcze, że dopiero parę dni temu znalazłem w starych dokumentach upoważnienie dla mojego kolegi, że ma on załatwiać wszystkie sprawy związane z domem w moim imieniu i ma nim zarządzać. Zdjęcie tego pisma wysłałem sms-em koledze, który odpisał mi, że pismo to nie ma już żadnej wartości i że dawno temu wysłał je do gminy, żeby mógł załatwiać wszystkie urzędowe sprawy. Czy ten dokument może mi obecnie jeszcze pomóc? Na rozprawie mówiłem o tym upoważnieniu, ale nie byłem w stanie go przynieść.



RADCA PRAWNY ADAM KOCZYK Mam do czynienia z problemem prawnym dotyczącym „roli” jaką odgrywał kolega względem pozostawionego majątku w postaci nieruchomości. Nie wyjaśnił pan w opisie, czy postępowanie dowodowe było oparte na zeznaniach świadków i jakie dokumenty zostały ujawnione. Z relacji wynika jedynie, że kolega nabył własność nieruchomości przez zasiedzenie. Był on zatem w stanie wykazać, że przez 30 lat władał nieruchomością (zabudowaną budynkiem mieszkalnym) jak właściciel. Trzeba zauważyć, że zgodnie z obowiązującymi przepisami i stanowiskiem Sądu Najwyższego „dla istoty posiadania jako przesłanki zasiedzenia jest niezbędne, by wykonywane władztwo odpowiadało treści prawa, które posiadacz nabędzie przez zasiedzenie” (np. własność czy użytkowanie wieczyste). Konieczne jest przeto wykonywanie takich czynności faktycznych, które wskazują na samodzielny niezależny od woli innej osoby stan władztwa. Kodeks cywilny używa zwrotu „kto nią faktycznie włada jak właściciel” (art. 336). W zwrocie tym mieści się istotna treść władania. Jest to skrót myślowy, obejmujący takie wypadki, gdy posiadacz ma jakiś niedoskonały tytuł, jak też gdy żadnego tytułu nie ma, lecz rzeczą włada tak jak właściciel. Zwrot ten nie oznacza też posiadania w przeświadczeniu, że nie narusza się cudzego prawa. Jest to bowiem osobny problem zły czy dobrej wiary. Konieczne natomiast jest, by posiadanie, które ma doprowadzić do zasiedzenia, było jawne. Władać bowiem jak właściciel można jedynie przez podejmowanie czynności widocznych dla otoczenia. Zatem sąd najpewniej ocenił, że kolega był posiadaczem (władał faktycznie ziemią i domem) i to samoistnym (nie wiązała go z Panem żadna umowa np. dzierżawa). Skoro ten stan trwał co najmniej trzydzieści lat, to utracił pan prawo własności.

Natomiast warto przyrzeć się sprawie z uwagi na dokument upoważnienia, o którym wspomniano w pytaniu. Powinien pan to upoważnienie złożyć do akt sprawy apelacyjnej jako nowy dowód. W mojej ocenie można przyjąć, że kolega był tylko i wyłącznie tak zwanym dzierżycielem, czyli w pana imieniu „władał” nieruchomością. Nie był on zatem posiadaczem w rozumieniu prawa cywilnego, tym bardziej nie było to posiadanie samoistne, które prowadziłoby do zasiedzenia. W postępowaniu zasadą jest, że nowy dowód może być przedstawiony, jeżeli nie było możliwości jego ujawnienia na wcześniejszym etapie postępowania lub też potrzeba jego ujawnienia pojawiła się później. Zatem koniecznie musi pan podkreślić w piśmie przygotowanym do sądu okręgowego, że ten dokument odnalazł pan już po zamknięciu postępowania w I instancji. Być może uda się panu doprowadzić do wydania wyroku zmieniającego orzeczenie pierwszej instancji. Pozostanie pan wtedy właścicielem nieruchomości oraz jej części składowych. Ważne jest, że kolega w korespondencji sms-owej przyznał, że taki dokument posiadał.

PRACA
w górnictwie

na terenie Śląska
w kopalniach
Jastrzębskiej Spółki
Węglowej SA



PBSz

POSZUKUJEMY
pracowników
na stanowiska:

- ✓ GÓRNIK
- ✓ ŚLUSARZ
- ✓ DOZÓR GÓRNICZY
I ENERGOMECHANICZNY
- ✓ MASZYNISTA WYCIĄGOWY
- ✓ ELEKTROMONTER
- ✓ POMOC DOŁOWA

OFERUJEMY:

- ✂ umowę o pracę
- ✂ transport lub dopłatę do dojazdów
- ✂ atrakcyjne wynagrodzenie,
nawet 11 500 zł brutto
- ✂ możliwość rozwoju
i podnoszenia kwalifikacji
- ✂ premię uznaniową
- ✂ nagrodę z okazji Dnia Górnika (13-stka)
- ✂ specjalną nagrodę roczną (14-stka)
- ✂ nagrodę jubileuszową
- ✂ deputat węglowy
- ✂ urlop dodatkowy
- ✂ dodatek za pracę w warunkach szkodliwych
- ✂ dodatki z racji pełnienia funkcji:
przodowego, strzałowego, kombajnisty, brygadzysty,
sanitariusza, obsługi maszyn
- ✂ bony żywnościowe
- ✂ bogaty pakiet socjalny (wczasy pod gruszą, kolonie, bony
święteczne, wczasy nad morzem)



SPRAWDŹ
OFERTY PRACY

Przedsiębiorstwo
Budowy Szybów SA

SZCZEGÓŁY
na stronie

www.jswpbsz.pl

ZADZWOŃ

+ 48 32 736 52 21
+48 32 736 52 10

NAPISZ

praca@jswpbsz.pl

Cztery godziny pod szpitalem, bez opieki po wypisie...

Schylek życia 69-letniej Ireny Michalak był równie smutny, jak jej wcześniejsze losy. Skrzywdzona i okaleczona przez byłego męża, opuszczona przez syna, od kilku lat mogła liczyć jedynie na znajomego z oddalonego o pół godziny jazdy samochodem Orzesza. To on, Piotr Małek poprosił nas o zorganizowanie fachowej opieki dla samotnej zabrzanki, której ta nie dostała ani z przychodni ani z Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, gdy obłożnie chora wróciła ze szpitala 18 sierpnia. Niestety, zmarła tydzień później, nie doczekawszy oczekiwanego wsparcia. Mężczyzna twierdzi, że zawiodła instytucjonalna opieka, której niepełnosprawnej w stopniu znacznym i od lat poruszającej się na wózku kobiecie nie zapewniły służba zdrowia ani gmina. Druga strona wymawia się wieloletnim brakiem chęci współpracy ze strony seniorki...

Michalak mieszkała w lokalu socjalnym przy ul. Bohaterów Warszawskich w Zabrzu. Orzeszanin poznał ją w 2016 roku przez media społecznościowe. Wspólne zainteresowania sprawiły, że szybko nawiązała się między nimi nić porozumienia, która z czasem przerodziła się w przyjaźń. Kobietę nigdy nie kryła, że porusza się na wózku. Z biegiem czasu wyznała, że do jej inwalidztwa przyczynił się były małżonek, nie stroniący od alkoholu i rękoczynów. Małek twierdzi, że jego znajoma żyła za 500 złotych miesięcznie i dopiero dwa lata później jej dochód „na rękę” wzrósł o około 800 złotych (z tytułu inwalidztwa?). W dodatku komornik co miesiąc miał ściągać z jej konta należności za pożyczki niespłacone przez męża, a potem syna, który wyjechał za granicę i zerwał kontakt z matką. – *Postanowiłem pomóc Irenie* – wspomina Małek. – *A że znam się na budowlance, odremontowałem jej częściowo mieszkanie. Wymieniłem nawet okna i drzwi. Wszystko na swój koszt, bo opieka społeczna ani gmina, która była właścicielem mieszkania, nie interesowały się warunkami, w jakich mieszkała ich lokatorka. Wprawdzie w 2000 roku zamontowano jej podjazd, ale złe nachylenie spocznika sprawiło, że deszcze zalewały drzwi wejściowe, przez co te specjaliści i Irena nie była w stanie sama ich otworzyć. W mieszkaniu założono prysznic, ale bez kabiny, więc woda lała się na meble. Piec był zepsuty, więc zimną spała w ubraniu. Mimo to Irena była pełna radości życia – mówi i pokazuje filmik sprzed kilku miesięcy, na którym seniorka siedząc na wózku śpiewa i dowcipkuje.*

Spóźniona pomoc

Mężczyzna nie doczekawszy się właściwej (jego zdaniem) reakcji urzędników zabrzańskich instytucji, sprawą warunków życia zabrzanki zainteresował byłego posła i założyciela Ruchu Sprawiedliwości Społecznej – Piotra Ikonowicza, nadto rzeczownika praw obywatelskich, a nawet prokuratorę krajową. Zastępca dyrektorki zabrzańskiego MOPR – Jacek Pankiewicz przyznaje, że po otrzymaniu pisma z prokuratury pracownik socjalny był u Ireny Michalak w styczniu z propozycją usług opiekuńczych, lecz ta na piśmie oświadczyła, że żadnej pomocy z ośrodka nie potrzebuje. Odmówiła też umieszczenia w domu pomocy społecznej. Pankiewicz dodaje, że zabrzanka w latach 2009-2012 wraz z synem korzystali z pomocy finansowej ośrodka, zaś już od 2019 roku „z uwagi na prośbę osób i podmiotów trzecich” systematycznie sprawdzano jej sytuację, bytową i materialną i oferowano usługi opiekuńcze, których jednak konsekwentnie nie chciała. Twierdziła, że korzysta z pomocy zaprzyjaźnionej osoby, która robi jej zakupy i załatwia sprawy urzędowe. Zdaniem MOPR była osobą samodzielną, świadomą i dobrze radziła sobie w codziennym życiu. – *Świadczenia społeczne udzielane są za zgodą osoby zainteresowanej lub jej ustawowego przedstawiciela, a jedyną formą pomocy, na którą zgodziła się pani Irena, była pomoc psychologiczna Zespołu Interwencji Kryzysowej w latach 2019-2021* – wspomina Pankiewicz dodając, że w lipcu tego roku pracownicy Państwowego Funduszu Rehabilitacyjnego Osób Niepełnosprawnych potwierdzili jedynie konieczność remontu wysłużonego podjazdu, zaś po naszej interwencji zaczęli starania o przyznanie jej asystenta osoby niepełnosprawnej.

Irena Michalak od lat leczyła się w przychodni Nasze Zdrowie (ul. Floriana 2), gdzie – jak mówi Katarzyna Przywuska, zastępca kierownika tej placówki – systematycznie korzystała z porad lekarskich, w tym wizyt domowych i wizyt pielęgniarki środowiskowej: – *Do sugestii dotyczącej objęcia opieką MOPR czy opieki długoterminowej pacjentka regularnie ustosunkowywała się negatywnie. Dopiero 8 sierpnia 2022 w obliczu systematycznego pogarszania zdrowia udało się namówić panią Irenę na pobyt diagnostyczny w szpitalu* – zaznacza.

Tego samego dnia, tuż po godzinie 13, karetką transportową Eskulapa Michalak w asyście Małka podjechała pod szpital

miejski w Biskupicach, do którego lekarz skierowała chorą. Sanitariusz zaniósł dokumenty, ale im kazano czekać. Mijały kolejne godziny. – *Gdy załoga karetki prowadziła Irenę do ubikacji, dostała repriandę, że chodzi po szpitalu. Lekarz nawet nie wyszedł, by ją zbadać, a ona już prawie nie kontaktowała* – relacjonuje Małek. – *Po trzech godzinach przyjechał drugi ambulans, do którego ją przełożono, bo pierwsza załoga skończyła zmianę. Po kolejnej półtorę godzinie, gdy okazało się, że czas oczekiwania wydłużył się nawet do 19, w końcu podpisano nam odmowę przyjęcia i zespół ruszył do Rudy Śląskiej. W szpitalu w Goduli przyjęto Irenę od razu. W samą porę, bo lekarz określił jej stan jako zagrażający życiu!*

Relację mężczyzny potwierdza szef Eskulapa – Tomasz Winecki. Wielogodzinne oczekiwanie przed tym szpitalem to ponoć smutna rzeczywistość, ale i w innych bywa nie lepiej. – *Mamy kontrakt na obsługę trzydziestu zabrzańskich przychodni, ale czasem zamiast piętnastu kursów w ciągu dnia robimy 4-5, bo jeżdżymy z chorymi od szpitala do szpitala* – tłumaczy Winecki. – *Pracujemy między 8-18, a więc jak przychodnie, ale czasem załogi wracają i o godzinie 23., a za nadgodziny nam nie płacą.*

W odpowiedzi na pytania **GŁOSU** rzecznik prasowa szpitala – Jolanta Cmok pisze, że tamtego popołudnia na szpitalny oddział ratunkowy trafiło ponad 40 chorych, a pierwszeństwo zawsze mają karetki systemowe (czyli nie transportowe, jak wspomniane ambulanse Eskulapa), od których w pierwszej kolejności przyjmowani są chorzy: – *Najprawdopodobniej zespół karetki transportowej został poinformowany, że musi poczekać lub jechać z chorą gdzie indziej. Zaznaczam, że w Zabrzu oprócz naszego są jeszcze dwa szpitale, które jak wynika z informacji wojewody śląskiego, nie zostały zwolnione z całodobowego przyjmowania pacjentów.*

Lekarzom z rudzkiego szpitala udało się uratować życie pacjentki i w czasie blisko 10-dniowego pobytu nieco podreperować jej kondycję. Jednak szczegółowe badania ujawniły straszną prawdę: rozsiany nowotwór w stadium nie nadającym się do leczenia, z przerzutami na niemal wszystkich organach. Kobieta została wypisana w czwartek (18 sierpnia) z zaleceniem dla lekarza kierującego, by objęto ją hospicyjną opieką paliatywną. Małek twierdzi, że

mimo iż po powrocie o stanie chorej, która nie wstawała już z łóżka i słabła z dnia na dzień, informował MOPR i przychodnię, nikt nie pofatygował się, by pomóc samotnej kobiecie.

Katarzyna Przywuska z Naszego Zdrowia tłumaczy, że po powrocie ze szpitala lekarz rozmawiał kilkakrotnie z pacjentką telefonicznie, ale z powodu braku informacji z wypisu, nie mógł zaplanować rutynowej kontroli poszpitalnej, która standardowo odbywa się dwa tygodnie po zakończeniu hospitalizacji, ale „mimo to ustalił ewentualną wizytę na 26 sierpnia”. – *Pacjentka w tym czasie została zgłoszona do MOPR celem ponowienia pomocy. Podczas nawiązanych przez naszą placówkę kontaktów z panią Ireną nie wpływały jakiegokolwiek skargi z powodu braku możliwości wykonywania samodzielnej higieny osobistej, a zmiany opatrunków zalecone zostały w poradni chirurgicznej, o czym pacjentka wiedziała i otrzymała odpowiednie skierowania. Pozostawało w naszej gestii wypisanie transportu w ramach NFZ. W związku z diagnozą poszpitalną pacjentka została również przekazana do opieki hospicyjnej, a okres oczekiwania w Zabrzu to około 30 dni* – twierdzi Przywuska.

Małek był jedyną osobą, która zaopiekowała się zabrzanką po jej powrocie szpitala. – *25 sierpnia wieczorem wezwałem lekarza, bo stan Ireny się pogorszył. Miała ciśnienie 50/20 i wysoką gorączkę. Po kroplówce ciśnienie wróciło do normy, ale nad ranem zaczęła się dusić. Zmarła o 4.20. Do końca trzymałem ją za rękę – wzdycha. Mężczyznę zbulwersowało, że gdy zgłosił zgon przyjaciółki do MOPR-u dowiedział się, że pochowają ją na cmentarzu w Zabrzu-Biskupicach i to ponoć bez udziału kapłana* – *A ona była parafianką św. Anny i tam chciała spocząć! W efekcie sam pokryłem koszty pogrzebu z mszą, by spełnić jej ostatnią wolę.*

Dyrektor Pankiewicz tłumaczy, że kwestie dotyczące pochówku osób samotnych w naszym mieście są ściśle określone umową pomiędzy MOPR-em i „wykonawcą” (ponoć w Biskupicach jest najtaniej – przyp. red.), jednak uwzględnia się udział duszpasterza zgodnie z wyznaniem zmarłego. – *Jeżeli zgłoszą się do ośrodka osoby, które chciałyby, aby uroczystość miała bardziej rozbudowaną formę, muszą liczyć się z koniecznością dopłaty ze swojej strony* – dodaje Pankiewicz. (eska)

OGŁOSZENIA



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń

Wydziału Obrót Nieruchomościami na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 został wywieszony wykaz przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej udziału przypadającego Gminie Miejskiej Zabrze w pomieszczeniach powstałych z adaptacji części wspólnych, stanowiący załącznik do Zarządzenia Prezydenta Miasta Zabrze nr: **986//ON/2022**

Wykaz wywieszony zostanie na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: **<https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/300>** w menu przedmiotowym: wykazy nieruchomości - zbycie



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że

wykazy nr **39/D-GMZ/2022** oraz **40/D-GMZ/2022**

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do dzierżawy w drodze bezprzetargowej, podane są do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykazy wywieszane są na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: **<https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0>** w menu przedmiotowym: wykazy nieruchomości – dzierżawa.

Policja szuka sprawców, fundacja wyznaczyła nagrodę

Latarnia zgasta

Cenne, bezcenne

W naszym cyklu ukazującym miejsca, obiekty czy zdarzenia tak ważne dla naszego dziedzictwa, że są aż bezcenne, dziś trochę nietypowa sytuacja. Naszym informatorem jest oczywiście stały przewodnik – Dariusz Walerjański (historyk, przewodniczący komisji kultury i dziedzictwa Rady Miasta Zabrze), ale prezentowany obiekt i dotyczące go zdarzenie ma wymiar nie tyle sentymentalnej lektury, co apelu. Szczególnego „krzyku”, bo dotyczącego spraw niezwykle ważkich na początku listopada.

Dokładnie nie wiadomo, kiedy zaczęto budować kapliczki. Geneza powstawania tych obiektów jest bowiem bardzo stara i niezbyt jasna. Kojarzą nam się najczęściej z niewielkimi budowlami kultowymi przy drogach lub rozdrożach stawianych w celach dziękczynnych czy obrzędowych. W najprostszej formie to drewniane skrzynki z obrazem lub rzeźbą, ale bywa, że przypominają maleńki kościół. W świecie rzymskim określano je terminem *lararia*. Znajdowały się przy niemal każdym większym skrzyżowaniu, a nawet w sypialniach. W środku

umieszczano obrazek Geniusza (półboska istota kierująca losem mężczyzny) i Lary (duch opiekuńczy m.in. domów) oraz cenne przedmioty. Według bliższej nam wersji nazwa *kapliczka* wywodzi się od łacińskiego wyrazu *cappa*, czyli płaszcz. Prawdopodobnie chodzi o płaszcz św. Marcina, biskupa z Tours, który przechowywany był w specjalnej celi – pomieszczeniu wewnątrz niewielkiego kultowego budynku o charakterystycznych kształtach, zwanym właśnie *kaplicą*.

– Na terenie Zabrze zachowało się ponad sto przydrożnych kapliczek i krzyży – wylicza Dariusz Walerjański. – Każdy z tych sakralnych zabytków był fundowany przez kogoś konkretnego i ma ciekawą historię. Najstarsza kapliczka (Szwedzka) pochodzi z II połowy XVII wieku i znajduje się przy ulicy Staromiejskiej. To w tym rejonie nazywanym dawniej Starym Zabrzem uważny badacz przeszłości może znaleźć jeszcze dwa podobne obiekty sakralne pochodzące z XVIII i XIX wieku. Wśród nich znajduje się do niedawna całkowicie zapomniana przez wiernych i mieszkańców kapliczka słupowa zwana *Maryjną* lub *Latarnią Umarłych*. Jest niestety w opłakanym stanie.

Latarnia Umarłych w zamyśle budowniczych miała informować wędrowców swym światłem o zbliżaniu się do miejsca świętego. Miejsca, które w sposób symboliczny znajdowały się między ziemią



OGŁOSZENIE

ADOS Diagnoza

Diagnoza Spektrum Autyzmu wykonywana testem ADOS

CO TO JEST ADOS ?

ADOS - TO PROTOKÓŁ OBSERWACJI OBJAWÓW AUTYZMU, OKREŚLANY JAKO „ZŁOTY STANDARD” DIAGNOZY AUTYZMU NA ŚWIECIE.

PODczas BADANIA DIAGNOSTA PROponuje DZIECKU/DOROSŁEMU KILKANAŚCIE WSPÓLNYCH AKTYWNOŚCI I TEMATÓW ROZMOWY.

ADOS - POMAGA WYKRYĆ SPEKTRUM AUTYZMU U DZIECI OD 12 MIESIĄCA ŻYCIA, ALE TAKŻE U MŁODZIEŻY I U DOROSŁYCH.

GDZIE MOŻNA WYKONAĆ DIAGNOZĘ ?

W SPECJALISTYCZNEJ PORADNI PSYCHOLOGICZNO - PEDAGOGICZNEJ "MIRIADA" W BYTOMIU PRZY UL. WOŹNIAKA 78.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY !

Więcej informacji pod adresem: biuro@poradnia-miriada.pl lub pod nr telefonu: 728 - 309 - 492

a niebem, czyli związanego ze śmiercią. Słupowa konstrukcja latarni była rozwiązana w taki sposób, by światło mogło być widoczne z kilku stron. Nasza zabrzańska znajduje się obecnie zaraz za betonowym płotem (po zachodniej stronie) cmentarza przy ul. Staromiejskiej, więc „niby” na terenie Parku Miejskiego (kiedyś był to jednak teren cmentarza). Przez lata zasłonięta została niemal całkowicie przez wysokie krzewy i młode drzewa.

– Historia kapliczki rozpoczyna się w latach 50. XIX wieku, być może w 1857 roku, kiedy to powiększono cmentarz Henryka, bo nazwa nekropolii pochodzi od dawnej nazwy ulicy Staromiejskiej, czyli Heinrichstrasse – opisuje jej losy Walerjański. – Ksiądz Piotr Górecki, znawca dziejów parafii św. Andrzeja, uważa że została postawiona w miejscu rozebranego w XIX wieku drewnianego kościoła. W latach 90. XX wieku na koszt miasta kapliczka została poddana pracom remontowym. Niestety nieczynny teren dawnego cmentarza, odgradzony z czasem od części używanej, szybko zarastał i ślad po kwaterach grzebalnych uległ zatarciu. Teren wokół kaplicy stał się przysłowiowym śmietnikiem i tzw. „dziupłą” dla złodziei i miłośników alkoholowych trunków.

Kapliczka zaprojektowana została na rzucie kwadratu, była dwukondygnacyjna, na niewielkim cokole. Dolne piętro łukowo zwieńczone, z obszerną wnęką, dawniej miało zamykane metalowo-szklane drzwi. Prawdopodobnie w środku była figura z postacią świętego. Górne piętro było nieco wyższe i miało tytułową formę latarni otwartej z trzech stron otworami zakończonymi łukami. Daszek był w formie piramidy i zdobił go metalowy krzyż na kuli z trójlistnie zakończo-

nymi ramionami i promieniami. – Takie kapliczki są szczególnym rodzajem obiektu sakralnego ponieważ nawiązują swoim wyglądem do miejsc kultu stawianych na słupach jeszcze przez plemiona prasłowiańskie – tłumaczy nasz przewodnik. – Na tych słupach zakończonych również daszkiem umieszczane były prochy przodków z ciałopalenia. W średniowieczu zaś ten typ kapliczki pełnił rolę tzw. latarni i jednocześnie drogowskiego.

W sierpniu tego roku Walerjański – przygotowując trasę wycieczki w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa – wybrał się, by sprawdzić czas przejścia i dojścia do poszczególnych obiektów. Przy ul. Staromiejskiej przeszedł mu po placach dreszcz... – No, widok nie był być może przerażający, ale też wielce wielce smutny – wspomina. – Ktoś dosłownie musiał używać się na murowanej kapliczce, bo zniszczył ją niemal doszczętnie. Niewiarygodnej należało użyć siły, może było to kilka osób, aby ten sakralny zabytek doprowadzić do takiej ruiny. Oczywiście od razu powiadomiłem o dewastacji Miejskiego Konserwatora Zabytków.

O sprawie wie oczywiście także policja, ale nie ustaliła jeszcze sprawców tego aktu wandalizmu. Natomiast Fundacja Stary Cmentarz w Zabrze (zajmuje się restauracją dawnej nekropolii po drugiej stronie ulicy Staromiejskiej) ustanowiła 1000 złotych nagrody za wskazanie lub naprowadzenie na ślad winowajców ich aktu „niebывалого barbarzyństwa, tępą głupoty i skrajnego debilizmu”. Tymczasem – jak poinformował Dariusz Walerjański – władze Zabrze zobowiązały się w przyszłym roku kapliczkę odbudować i wyeksponować, aby każdy kto będzie na spacerze w Parku Miejskim mógł ją zobaczyć i poznać jej historię. (jl)

Publiczność miała swoich faworytów, festiwalowe jury doceniło innych

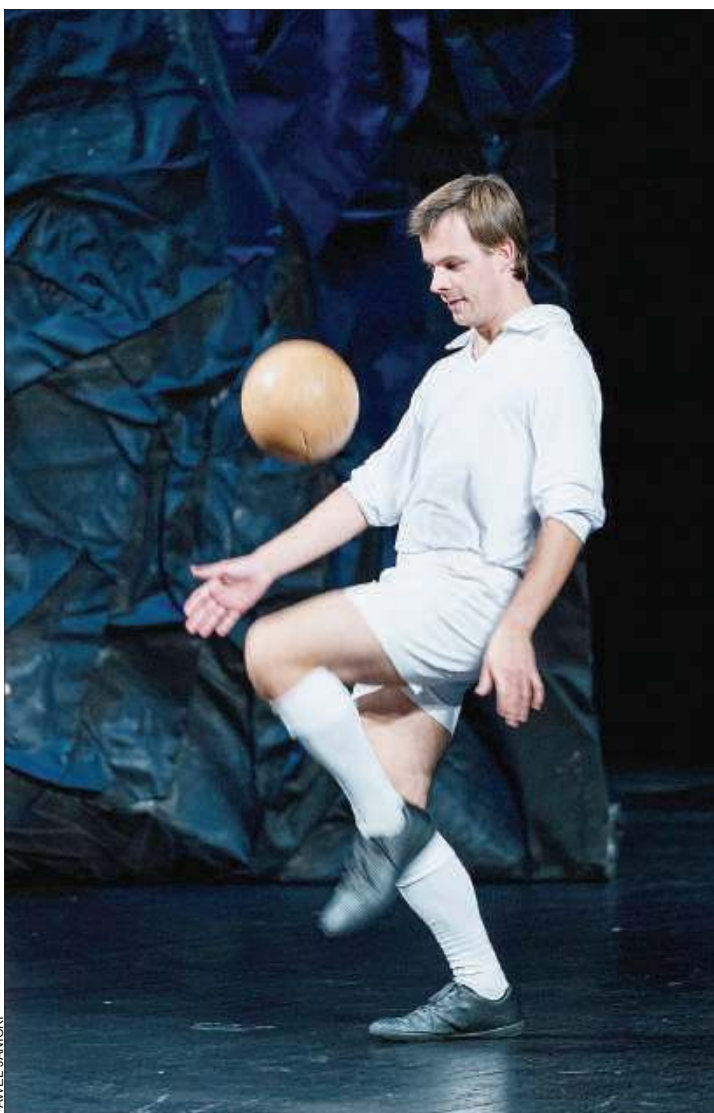
Mocne ukraińskie akcenty miał 21. teatralny Festiwal Dramaturgii Współczesnej *Rzeczywistość przedstawiona*, który od 15 października trwał przez dziewięć dni w Zabrzu. Pokazano na nim dwa spektakle pochodzących zza wschodniej granicy: konkursowy *5:00 UA* ukazujący losy i tragedie kobiet wywołane obecną wojną zdobył nagrodę za reżyserię Julii Maslak, zaś finałowe (już poza konkursem) *Wierzę* zaprezentowane przez zespół z Równego wywołał owacje. Podobnie zabrzanie pokazali dwa przedstawienia. *Ucieczka* (pisaliśmy o niej tydzień temu), jak można się było spodziewać, przeszła bez echa, natomiast przedstawienie *Chopcy z Roosevelta* o Górniku Zabrzu (pisaliśmy o nim dwa tygodnie temu, chwalać m.in. Macieja Kaczora za role kilku piłkarzy) zdobył zasłużone laury!

W sumie jury w składzie: Dorota Buchwald (przewodnicząca), Michał Centkowski, Łukasz Drewniak i Wojciech Tomczyk oceniło jedenaście przedstawień. Nie przyznało nagród spektakłom, lecz indywidualnym twórcom, „bo to oni dzisiaj biorą osobistą odpowiedzialność za interpretację rzeczywistości” – napisali jurorzy w oświadczeniu. I dzięki temu właśnie aktorski tryumf odniósł wspomniany Maciej Kaczor. Nie tylko świetnie grał tekstem, ale rewelacyjnie piłką (bardzo długo był czynnym piłkarzem IV ligi i kopać przestał właściwie dopiero po rozpoczęciu studiów artystycznych). Jest najmłodszym aktorem w Zabrzu (ma 29 lat), zobaczyć go można u nas też w *Królowej Śniegu* oraz w *Dzienniku Anny Frank* i także w *Zemście*. Wykształcił się na wrocławskim wydziale lalkarskim kra-

kowskiej Akademii Sztuk Teatralnych, a na koncie ma też epizodyczne role w telewizyjnych serialach (*Na sygnale*, *Wojenne dziewczyny*, *Szadź 2*, *Na Wspólnej*).

Nagrody aktorskie dostał także Agnieszka Różańska z Poznania, Małgorzata Kałędkiwicz z Kalisza i Karolina Staniec z Gniezna. Do Kalisza powędrowała także nagroda dla Bożeny Suchockiej za reżyserię spektaklu *Dowcip*, a do Gniezna aż dwie kolejne: Jolanta Janiczak otrzymała laury jury oraz jeszcze medal im. Stanisława Bieniasza (zabrzańskiego pomysłodawcy i patrona festiwalu) za tekst spektaklu *Mrowisko: z życia służącej*. Samo przedstawienie jednak publiczności nie zachwyciło. Większe owacje i słowa uznania widzów zebrało przedstawienie *Edukacja seksualna* ze Szczecina, które jury do-

Gol Kaczora



cenilo za reżyserię Michała Buszewicza, mieszącą wiele technik i metod teatralnej wypowiedzi i zaskakujących rozwiązań. Najbardziej jednak publiczności spodobała się *Oleanna* pokazana przez Teatr im. Jaracza z Łodzi, więc sztuka ta zdobyła Grand Prix imprezy. Spektakl ukazuje podstępne wywieranie nacisku przez studentkę na wykładowcy uczelni. Zarówno tekst, jak i gra duetu aktorów w pełni i ponadczasowo odśladania metody bezwzględnej zdobywania władzy nad drugim człowiekiem.

Swoje nagrody tradycyjnie przyznało także tzw. jury młodych. Wśród docenionych znalazł się m.in. aktor Paweł Wołak z Teatru w Legnicy, który przewrotnie przyjechał do Zabrza z... wierszowaną bajką albo – jak mówili aktorzy – spektaklem familijnym, który dla legnickiego zespołu jest praktycznie nowym doświadczeniem. Na liście nagrodzonych znalazły się także *Edukacja seksualna* czy *Chopcy z Roosevelta* „za otwarcie teatru dla niestandardowego odbiorcy”. To drugie przedstawienie pojawi się na deskach Teatru Nowego ponownie 12 i 13 listopada. (jl)

OGŁOSZENIE



INFORMACJA

O WYŁOŻENIU PROJEKTU OPERATU OPISOWO-KARTOGRAFICZNEGO MODERNIZACJI EWIDENCJI GRUNTÓW I BUDYNKÓW DLA OBSZARU MIASTA ZABRZE

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

na podstawie art. 7d pkt. 1 lit. a i art. 24a ust. 4-6 ustawy z dnia 17 maja 1989 r., Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz. U. z 2021 r. poz. 1990 t.j.) informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 w sali 64 w terminie:

od 21 listopada 2022 r. do 9 grudnia 2022 r.

w godzinach:

poniedziałek od 8:00 do 17:00

wtorek- piątek od 8:00 do 15:00

zostanie wyłożony do wglądu zainteresowanych, projekt operatu opisowo-kartograficznego, dotyczący modernizacji ewidencji gruntów i budynków dla obszaru całego Miasta Zabrze (jednostka ewidencyjna Zabrze).

Każdy, czyjego interesu prawnego dotyczy dane ujawnione w projekcie operatu opisowo-kartograficznego, może w okresie wyłożenia projektu do wglądu zgłaszać uwagi do tych danych. Skorzystanie z tego prawa leży w interesie zainteresowanych, aby na tym etapie postępowania wyjaśnić niezgodności ze stanem faktycznym, a także wyeliminować ewentualne błędy i omyłki.

Upoważniony pracownik Wydziału Geodezji Urzędu Miasta w Zabrzu, posiadający stosowne uprawnienia, przy udziale przedstawiciela wykonawcy prac geodezyjnych związanych z modernizacją ewidencji gruntów i budynków,

w terminie 15 dni roboczych od upływu terminu wyłożenia do wglądu projektu operatu opisowo-kartograficznego, rozstrzyga o przyjęciu lub odrzuceniu uwag zgłoszonych do tego projektu, po czym informuje zgłaszającego uwagi o sposobie rozpatrzenia uwag oraz sporządza wzmiankę o treści zgłoszonych uwag i sposobie ich rozpatrzenia w protokole.

Po upływie powyższego terminu, dane objęte modernizacją zawarte w projekcie operatu opisowo-kartograficznego stają się danymi ewidencji gruntów i budynków.

Informacje o tym fakcie Prezydent Miasta Zabrze ogłosi w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Zabrze. Zarzuty zgłaszane po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego, będą traktowane jako wnioski o zmianę danych objętych ewidencją gruntów i budynków.

Uwaga: na wyłożenie należy zabrać ze sobą dokument tożsamości.

Kolektyw przy kawie

Coffee Experiment z Rudy Śląskiej, grający muzykę z pogranicza bluesa, soulu i R'n'B, wygrał konkurs na tzw. małej scenie towarzyszący największej i najstarszej w Polsce imprezie bluesowej – *Rawa Blues Festival*. W nagrodę zagrał na głównej scenie w katowickim Spodku, obok artystów z m.in. USA i Wielkiej Brytanii.

Rudzianie grają razem od wielu lat. Znają się głównie z miejscowej szkoły muzycznej i wspólnych występów z różną muzyką – od klasycznej poprzez piosenkę aktorską po elektroniczną. Oficjalnie zespół założony został w 2015 i szybko powiększył się do dziewięciu osób (wokalistka Natalia Skorupka oraz Agnieszka Badura, Maria Marzetz, Szymon Niechciol, Dawid Czogała, Grzegorz Bugdoł, Marcin Melcher, Krzysztof Głuch i Szymon Milej). Mówią o sobie, że to kolektyw przyjaciół, którzy lubią bawić się rytmem, formą i melodią, ale ich bardzo różnorodna muzyka nawiązuje zawsze do jazzowych korzeni. Liczą, że teraz „zaistnieją” na rynku oraz wydadzą płytę. Póki co posłuchać ich można w internecie (www.coffee-experiment.pl). (k)



CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

FILHARMONIA ZABRZAŃSKA
Zabrze, ul. Park Hutniczy 7
tel. 32 271-47-17



▲ 28 października (godz. 18) – *Muzyka Alp Szwajcarskich*: koncert na róg alpejski Jeana Daetwylera, uvertura do opery *Benedetto Marcello* Joachima Raffa oraz *Pastorale d'Ete* Artura Honeggera (orkiestrą symfoniczną dyrygować będzie Salvatore Cicero ze Szwajcarii, a partie solowe na rogu alpejskim wykona jego rodak – Markus Sahli).

TEATR NOWY
Zabrze, pl. Teatralny 1
tel. 32 271-32-56,
32 271-54-93

27 października (godz. 9, 11 i 13), 28 października i 2-4 listopada (godz. 9 i 11) – Adam Mickiewicz *Dziady cz. II*; 29-30 października (godz. 18) – Miro Gavran *Śmiech uzbrojony* (komedia); 5 listopada (godz. 18) – Philip King *O co biega?* (farsa); 6 listopada (godz. 18) – Szymon Turkiewicz *Stosunki prawne* (komedia).

DOM MUZYKI i TAŃCA
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17
tel. 32 271-56-41

27 października (godz. 20) – Melody Gardot; 4 listopada (godz. 18) – koncert *Serce za serce: Gala muzyki operowej* (szczegóły poniżej w rubryce *Tego nie możesz przegapić*); 6 listopada (godz. 19) – *Muzyka The Beatles symfonicznie* (orkiestra Alla Vienna).

PAŁAC W RYBNEJ
Tarnowskie Góry,
ul. Powstańców Warszawskich 83,
tel. 32 284 18 37

27 października (godz. 18) – Krzysztof Popek *Flute Adventure* (wieczór jazzowy);



▲ 29 października (godz. 18) – recital fortepianowy dzieł Chopina i Schumanna amerykańskiej pianistki Kate Liu, zdobywczyni trzeciego miejsca oraz nagrody za najlepsze wykonanie mazurków w XVII Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Fryderyka Chopina w 2015 roku; 3 listopada (godz. 18) – Tomasz Wendt Trio&Atom String Quartet (wieczór jazzowy).

**MUZEUM MIEJSKIE
GALERIA CAFE SILESIA**
Zabrze, ul. 3 Maja 6
tel. 32 777-05-01

WYSTAWA: *Opowiem Wam o Zabrzu* (historia miasta, głównie od 1922 roku; po ekspozycji „wędrujemy” z Antonim Rollnikiem – górnikiem, społecznikiem i urzędnikiem).

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02

28 października (godz. 11) – inscenizacja plastyczna *Bomba w ciszy* w wykonaniu osób niedosłyszących, dotycząca walki z przeciwnościami losu osób z różnymi niepełnosprawnościami.

WYSTAWA: prace 25. Międzynarodowego Festiwalu Rysowania, który odbył się wiosną w Zabrzu.

**CENTRUM ORGANIZACJI
POZARZĄDOWYCH**
Zabrze, ul. Brodzińskiego 4
tel. 32 271-04-74



▲ 27 października (godz. 16.30) – aukcja 36 obrazów członków stowarzyszenia Pogodni i Aktywni, z której dochód przeznaczony zostanie przede wszystkim na rehabilitację osób w wieku 60+ oraz m.in. na warsztaty plastyczne. Prace namalowane zostały przez nieprofesjonalne malarzy (śląskie emerytki) podczas warsztatów plastycznych prowadzonych pod kierunkiem Krzysztofa Rumina.

CK WIATRAK
Zabrze, ul. Wolności 395
tel. 32 458-70-89

28 października (godz. 19) – Hunter; 29 października (godz. 20) – Diary of Dreams; 4 listopada (godz. 20) – Enej; 5 listopada (godz. 20) – Big Cyc.

WIEŻA CIŚNIEŃ
Zabrze, ul. Zamoyskiego 2
32 630-30-91 wewn. 88-88,
32 271-40-77

WYSTAWA: *Carboneum* (centrum wiedzy o węglu). Zwiedzanie dla osób indywidualnych w październiku za darmo w godz. 15-18 (w soboty i niedziele od godz. 10). Kawiarnia na szczycie czynna w godz. 10-22. W poniedziałki obiekt zamknięty.

MUZEUM MIEJSKIE
Zabrze, ul. Powstańców Śl. 3
tel. 32 271-56-89

WYSTAWA: *Kolekcjoner* (prezentacja sportowego zbioru Grzegorza Pawłowskiego).

**ZABYTKOWA KOPALNIA
WĘGLA KAMIENNEGO GUIDO**
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 271-40-77

29 października (godz. 19) – *Horror Party* (podziemna impreza biletowana).

Czynny jest Poziom 320, czyli wyrobiska usytuowane 320 metrów pod ziemią. Do obejrzenia autentyczne korytarze pogórnice i ściany wydobywcze, potężne maszyny. Część zwiedzania odbywa się dzięki jedynej na świecie podwieszanej kolejce elektrycznej, zjazd windą, a więc górniczą *szolą*. Konieczna jest rezerwacja miejsc!

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Miarki 8
oraz ul. Mochackiego 12
tel. 32 271-40-77

Czynna jest m.in. największa atrakcja – Podziemna Trasa Wodna. To najdłuższa tego typu trasa w górnictwie węglowym. Turystów czeka przygoda pod ulicami miasta, w XIX-wiecznej Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej. Fragment wyrobisk przebywa się tu pieszo, a 1100 metrów łodziami. Konieczna jest rezerwacja miejsc!

Na miejscu także niezmierny sektor dla dzieci z licznymi urządzeniami m.in. do przeprowadzania doświadczeń – Strefa 12C.

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Wolności 408
tel. 32 271-40-77

Zwiedzanie strefy Carnall, obejmującej odrestaurowane obiekty: szyb górniczy z wieżą widokową, łaźnia, lampownia z nową wystawą lamp górniczych, zabytkowa maszyna parowa itd.

MIEJSKIE CENTRUM KULTURY
Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69
tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40

31 października i 7 listopada (godz. 18) – Zbigniew Stryj *Heksy z holdy* (piekielna śląska komedia o tym, na jakie trudności natrafiła misja Belzebuba spod czarcich czeluści Fryncity); 5 listopada (godz. 18) – *Chop mojej baby* (spektakl komediowy według tekstu Marcina Melona w wykonaniu Teatru dla Dorosłych z Bierunia).

WYSTAWA (Galeria Fryna): *Mam na imię Ukraina* (grafiki komputerowe dzieci z Zaporozia).

PARK TECHNIKI WOJSKOWEJ
Zabrze ul. Mochackiego 12
tel. 601 65-52-52

EKSPOZYCJA: czołgi, samoloty, pojazdy transportowe, wyrzutnie rakietowe itp.

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57

WYSTAWY: *Bramy do Polski* (katowicki oddział Instytutu Pamięci Narodowej prezentuje przebieg uroczystości na obszarze, który decyzją Rady Ambasadorów z października 1921 r. przypadł Polsce); *Czas to pieniądź. Historia cywilizacji i ekonomii na przykładzie Rudy Śląskiej* (multimedialna ekspozycja, bogata także w tradycyjne zbiory).

KOŚCIÓŁ EWANGELICKI
Zabrze, ul. Brygadystów 14
tel. do org. 515 797 011



▲ **WYSTAWA:** *Historia Biblii* (repliki najstarszych manuskryptów, kamiennych tablic, skrawki papirusów, zrolowane skóry, zapisane zwoje oraz pierwsze drukowane egzemplarze takie jak Biblia Gutenberga czy Biblia w przekładzie Marcina Lutra – ekspozycja czynna do 10 listopada w godz. 10-15, oprócz sobót i niedziel).

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 2
Zabrze, ul. Bytomska 28
tel. 32 274-59-22

WYSTAWA: malarstwo Jądwi Fastnacht.

KINO ROMA
Zabrze, ul. Padlewskiego 4
tel. 32 271 62 91

30 października (godz. 18) – *Petarda przebojów*. Hity z operetek i musicali (także instrumentalne) w wykonaniu: Joanny Wojtaszewskiej, Michała Musioła, Kamila Roch-Karolczuka oraz zespołu Kameraliści Operetkowi i Kamila Wantuły na cymbałach.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 19
Zabrze, ul. Sobieskiego 31
tel. 32 271-30-80

WYSTAWA: malarstwo Irmiń Żuk.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 20
Zabrze, pl. Warszawski 1
tel. 32 271-55-29

WYSTAWA: Zabrze na obrazach Józefa Jonika.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 14
Zabrze, ul. de Gaulle'a 81
tel. 32 271-26-15

WYSTAWA: *Świat, poema naukowe Czesława Miłosza* (wiersze noblisty wkomponowane w zdjęcia stolicy z czasu Powstania Warszawskiego).

SZYB MACIEJ
Zabrze, ul. Srebrna 6
tel. 32 276-17-76

27 października (godz. 19) – koncert Beaty Przybytek (jazz).

WYSTAWA: *Zabrze przemysłowe* (prace Józefa Jonika).

STACJA BIBLIOTEKA
Ruda Śląska, dworzec PKP
ul. Dworcowa 33, tel. 32 242-05-86

WYSTAWA: *Barwami piszę...* (prace Jerzego Obrodzkiego).

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ

Muzyczne Serce

4 listopada o godz. 18.30 w Domu Muzyki i Tańca odbędzie się jubileuszowy (trzydziesty!) koncert *Serce za serce*. Tym razem galę uhonorowania darczyńców i przyjaciół Fundacji Rozwoju Kardiochirurgii im. prof. Zbigniewa Religi wypełni muzyka w wykonaniu Opery Śląskiej w Bytomiu. Orkiestrę i chór poprowadzi Przemysław Neumann, a partie solowe wykonają: Ewelina Szybilska (sopran), Maciej Komandera (tenor), Andrzej Lampert (tenor), Gabriela Legun (sopran), Maria Berezovska (mezzosopran) i Adam Sobierajski (tenor). Zaprezentują największe przeboje z dzieł Gioacchino Rossiniego, Giuseppe Verdiego, Giacomo Pucciniego, Stanisława Moniuszki, Franca Lehara czy Johanna Straussa. Zaplanowano także popisy baletowe!

W tym roku Fundacja przyznała 21 jubileuszowych Kryształowych serc, trzy medale im. prof. Religi oraz dwie specjalne nagrody. Wśród laureatów jest m.in. Instytut Serca w Kijowie. Patronat honorowy nad imprezą objął Prezydent RP Andrzej Duda. (k)



na ekranach HITY TYGODNIA

28 października (piątek), godz. 22.05
Czarna Pantera film science-fiction

polsat



Księżę T'Challa po śmierci ojca powraca do Wakandy – izolującego się, rozwiniętego technologicznie afrykańskiego państwa, aby przejąć władzę. Szybko okazuje się, że będzie musiał się zmierzyć z dawnym wrogiem. Młody władca – i zarazem Czarna Pantera – zbiera sojuszników. Musi zrobić wszystko, żeby pokonać groźnego przeciwnika, ochronić swój lud i świat przed zagładą.

29 października (sobota), godz. 21.35
Mroczne wody dramat

TVP 1

Scenariusz filmu zainspirowany jest aferą, o której pisał w amerykańskim The New York Times jeden z dziennikarzy pisma, Nathaniel Rich. Chodzi o skandaliczną sprawę związaną z zatrutowaniem środowiska. Historia dotyczy adwokata Roberta Bilotta, prowadzącego przez dwie dekady sądową walkę z jednym z największych koncernów chemicznych na świecie. Spółka była oskarżona o przyczynienie się do groźnych chorób pracowników w wyniku kontaktu z trującymi substancjami używanymi przy produkcji oraz permanentne niszczenie środowiska naturalnego. Akcja filmu rozpoczyna się w latach 90. ubiegłego wieku. Wtedy to z adwokatem Bilottem kontaktuje się rolnik, który w tajemniczych okolicznościach stracił wiele krów ze swego stada. Choć początkowo Bilott nie jest zainteresowany taką sprawą, ostatecznie udaje się do gospodarstwa rolnika i w rezultacie wszczyna prywatne śledztwo. To co odkryje, przechodzi jego najśmielsze wyobrażenia. Dochodzenie ujawnia długą historię zanieczyszczania środowiska.



OGŁOSZENIE



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

ogłasza

II ustne przetargi nieograniczone na sprzedaż niżej wymienionych lokali mieszkalnych stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze wraz ze sprzedażą udziałów w prawie własności gruntu, położonych w Zabrzu: (wyciąg z ogłoszenia)

Termin i miejsce przetargów:

Przetargi odbędą się w dniu **6.12.2022 roku**, w sali 207 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 według poniższego porządku:

- ul. Jaworowa 19/6 o godz. 10:00,
- ul. Jaworowa 20/1 o godz. 10:30,
- ul. Bolesława Prusa 1/2 o godz. 11:00,
- ul. Bolesława Prusa 42/2 o godz. 11:30,
- ul. Budowlana 114/6 o godz. 12:00,
- ul. Henryka Dulęby 2/2 o godz. 12:30,
- ul. Henryka Sienkiewicza 14/1 o godz. 13:00.

W przypadku opóźnień przetargi będą odbywały się wg kolejności podanej w ogłoszeniu.

Wadium:

Wadium należy wносить gotówką w kasie Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Wolności 286 lub przelewem na konto depozytowe Miasta Zabrze prowadzone przez ING Bank Śląski nr 25 1050 1230 1000 0023 5387 1185 **najpóźniej do dnia 30.11.2022 roku.**

UWAGA! W tytule wpłaty lub przelewu należy wpisać oznaczenie nieruchomości, której dotyczy wadium oraz imię i nazwisko (lub nazwę w przypadku spółek) uczestnika/uczestników przetargu. W przetargu może brać udział

wyłącznie osoba wskazana w opisie przelewu lub jej pełnomocnik ze stosownym pełnomocnictwem lub osoba reprezentująca spółkę.

Za termin wniesienia wadium uważa się dzień jego wpływu na wskazane wyżej konto.

Osiągnięte w przetargach ceny sprzedaży lokali, pomniejszone o wniesione wadium, płatne są w całości przed zawarciem aktów notarialnych.

Zbывający nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne wady ukryte nieruchomości ani żadne inne wady, które nie są znane sprzedającemu w dniu zbycia nieruchomości.

Ogłoszenie o przetargach wywieszono na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Zabrzu na IV piętrze budynku przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 oraz opublikowano na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Zabrzu www.miastozabrze.pl w zakładce „Dla mieszkańców” – „Urząd” – „Obwieszczenia” i w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie www.bip.miastozabrze.pl w zakładce „Przetargi na nieruchomości”.

Szczegółowych informacji na temat przedmiotowych nieruchomości oraz przetargów udziela się w pok. 410 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7, tel. 32 37 33 490.

adres: ul. Jaworowa 19/6					
działka:	nr 989/53	pow.: 1.007 m ²	księga wieczysta nr GL1Z/00021216/3	prawo: własność	udział: 45/1000
opis lokalu:	położenie: I piętro	pow.: 38,44 m ²	pomieszczenia: pokój, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	pomieszczenie przynależne do lokalu: piwnica o pow. 6,00 m ²	
Cena wywoławcza:	w tym:	95,66% lokalu	stanowi cenę	4,34% stanowi cenę udziału w prawie własności gruntu	
80.000,00 zł					
Wysokość wadium: 4.000,00 zł			Termin oględzin: 25.11.2022 r. o godz. 8:00-8:30		

adres: ul. Jaworowa 20/1					
działka:	nr 994/53	pow.: 904 m ²	księga wieczysta nr GL1Z/00021221/1	prawo: własność	udział: 47/1000
opis lokalu:	położenie: parter	pow.: 38,46 m ²	pomieszczenia: pokój, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	pomieszczenie przynależne do lokalu: piwnica o pow. 6,37 m ²	
Cena wywoławcza:	w tym:	96,47% lokalu	stanowi cenę	3,53% stanowi cenę udziału w prawie własności gruntu	
80.000,00 zł					
Wysokość wadium: 4.100,00 zł			Termin oględzin: 25.11.2022 r. o godz. 9:00-9:30		

adres: ul. Bolesława Prusa 1/2					
działka:	nr 1162/53	pow.: 233 m ²	księga wieczysta nr GL1Z/00027038/3	prawo: własność	udział: 134/1000
opis lokalu:	położenie: parter	pow.: 34,37 m ²	pomieszczenia: pokój, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	pomieszczenia przynależne do lokalu: piwnica o pow. 6,16 m ² piwnica o pow. 3,45 m ²	
Cena wywoławcza:	w tym:	96,88% lokalu	stanowi cenę	3,12% stanowi cenę udziału w prawie własności gruntu	
70.000,00 zł					
Wysokość wadium: 3.500,00 zł			Termin oględzin: 25.11.2022 r. o godz. 10:00-10:30		

adres: ul. Bolesława Prusa 42/2					
działka:	nr 1179/53, 1178/53, 1573/53	pow.: 1.045 m ²	księga wieczysta nr GL1Z/00039660/9	prawo: własność	udział: 54/1000
opis lokalu:	położenie: parter	pow.: 30,59 m ²	pomieszczenia: pokój, kuchnia, wc, przedpokój	pomieszczenie przynależne do lokalu: piwnica o pow. 4,50 m ²	
Cena wywoławcza:	w tym:	89,81% lokalu	stanowi cenę	10,19% stanowi cenę udziału w prawie własności gruntu	
50.000,00 zł					
Wysokość wadium: 2.500,00 zł			Termin oględzin: 25.11.2022 r. o godz. 11:00-11:30		

adres: ul. Budowlana 114/6					
działka:	nr 3033/65	pow.: 2.214 m ²	księga wieczysta nr GL1Z/00010063/5	prawo: własność	udział: 17/1000
opis lokalu:	położenie: I piętro	pow.: 33,13 m ²	pomieszczenia: 2 pokoje, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	pomieszczenie przynależne do lokalu: piwnica o pow. 2,70 m ²	
Cena wywoławcza:	w tym:	95,95% lokalu	stanowi cenę	4,05% stanowi cenę udziału w prawie własności gruntu	
70.000,00 zł					
Wysokość wadium: 3.500,00 zł			Termin oględzin: 25.11.2022 r. o godz. 12:00-12:30		

adres: ul. Henryka Dulęby 2/2					
działka:	nr 899/1	pow.: 319 m ²	księga wieczysta nr GL1Z/00019547/5	prawo: własność	udział: 202/1000
opis lokalu:	położenie: I piętro	pow.: 52,73 m ²	pomieszczenia: 2 pokoje, kuchnia, łazienka, klatka schodowa, pomieszczenie pomocnicze	pomieszczenia przynależne do lokalu: piwnica o pow. 12,08 m ² komórka o pow. 4,01 m ²	
Cena wywoławcza:	w tym:	93,80% lokalu	stanowi cenę	6,20% stanowi cenę udziału w prawie własności gruntu	
67.000,00 zł					
Wysokość wadium: 3.400,00 zł			Termin oględzin: 25.11.2022 r. o godz. 13:00-13:30		

7.	adres: ul. Henryka Sienkiewicza 14/1				
działka:	nr 5041/33, 5042/33	pow.: 510 m ²	księga wieczysta nr GL1Z/00019486/9	prawo: własność	udział: 143/1000
opis lokalu:	położenie: parter	pow.: 56,59 m ²	pomieszczenia: 2 pokoje, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	pomieszczenia przynależne do lokalu: 2 piwnice o łącznej pow. 7,52 m ² pomieszczenie gospodarcze o pow 2,33 m ² pomieszczenie gospodarcze o pow 2,27 m ²	
Cena wywoławcza: 80.000,00 zł	w tym:	86,89% lokalu	stanowi cena	13,11% stanowi cena udziału w prawie własności gruntu	
Wysokość wadium: 4.200,00 zł			Termin oględzin: 25.11.2022 r. o godz. 14:00-14:30		
Opłata z tytułu służebności: 160,16 zł					

Zapalą znicze nie tylko tym, którym wiele zawdzięczają

Żyją w pamięci

Spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą – pouczał w jednym ze swych poematów ksiądz Jan Twardowski. Nadchodzący Dzień Wszystkich Świętych, zajmujący szczególne miejsce w polskiej tradycji, uświadamia nam tę kruchość ludzkiego żywota. Wspominamy zarówno drogich nam bliskich i znajomych, jak i tych, na których życie sami mieliśmy pozytywny wpływ. W zabrzańskim środowisku abstynenckim szczególnie wspominani są terapeuci: nieżyjący już od 27 lat Witold i zmarła w lipcu tego roku Bożena Łępkowska. A w tym roku „na tamtą stronę” przeszły kolejne osoby, które zaznaczyły swój ślad w pamięci naszych rozmówców. Przykład Leszka i Gerarda pokazuje, że choroba alkoholowa może dotknąć każdego, niezależnie od statusu społecznego, jednak udaje się zawrócić takie osoby z drogi ku samozagładzie.

Wśród osób, które nie zapominają o nich w codziennych modlitwach jest zabrzezanin Kazimierz Speczyk, bodaj najbardziej znany, trzeźwy od ponad 30 lat alkoholik w kraju. Kazimierzowi udało się zmienić nie tylko swoje życie. Poprzez wybranie abstynencji, własnym przykładem i umiejętnością perswazji potrafił skutecznie zachęcić do tego dziesiątki uzależnionych. Ale nie udało mu się to, gdyby na jego drodze – gdy był na detoksie w toszeckim szpitalu – Bóg nie postawił Witolda (którego imieniem nazwano później jedną z grup anonimowych alkoholików w Zabrzu). – *To jemu głównie zawdzięczam moje drugie życie* – mówi Speczyk.

Witold, jako wolontariusz z 6,5-letnim wówczas stażem abstynenckim, pomagał leka-



W pamięci Danuty i jej synów, Gerard (pierwszy z prawej) pozostanie takim, jakim stał się dzięki niej, Speczykowi i Szulikowi.

rzom motywować pacjentów do zaprzestania picia, a Kazimierz nie był jedynym, któremu pomógł. – *Witold zmarł trzy lata później, w 1995 roku, ale ja, podobnie jak wielu innych uratowanych przez niego, będziemy mu wdzięczni do grobowej deski* – podkreśla i dodaje, że gdyby nie Witold i kilka innych, nieżyjących już osób, jego życie potoczyłoby się zupełnie inaczej i prawdopodobnie dawno nie byłoby go już na świecie. Bo pijący często umierają przedwcześnie, poprzez spustoszenie organizmu na skutek nadużywania alkoholu.

W drodze do trzeźwości Kazimierza swój udział miała też zmarła 14 lipca psychoterapeutka Bożena Łępkowska. Trafiła do zabrzańskiej poradni pod koniec lat 70. Była jedną z inicjatorek utworzenia w naszym mieście nowoczesnego Ośrodka Profilaktyki i Lecze-

nia Uzależnień (w 1998 roku), współtwórczynią jego programu i pierwszą terapeutką tej placówki. Byli pacjenci nazwali ją „mateczką zbłąkanych”, bo każdego traktowała z niezwykłym szacunkiem i po rodzicielsku. Niezwykle cierpliwa, nie „skreślała” nawet tych, którym wielokrotnie powinęła się noga. Jak nikt inny potrafiła dotrzeć do ich psychiki i zmotywować do leczenia, a z problemami mogli się do niej zwracać o każdej porze dnia i nocy. Mimo choroby nowotworowej do końca służyła pomocą uzależnionym.

Danuta i zmarły w październiku Gerard zgodnie przeżyli blisko 19 lat. Zanim się poznali, ona (która nigdy nie piła) za sprawą byłego męża-alkoholika omal nie znalazła się na wózku inwalidzkim, a Gerard przez alkohol niemal wylądował w ryszotoku. „Przygodę”

z alkoholem zaczął po trzydziestce od kilku piw z kolegami po pracy, ale dość szybko sięgnął dna, tracąc zatrudnienie, dom i rodzinę. Danką nie jest jedyną osobą, której Gerard zawdzięczał wyrwanie się ze szponów nałogu. Jan Szulik, specjalista od spraw uzależnień w Urzędzie Miejskim w Zabrzu i wspomniany Speczyk, prezes stowarzyszenia *Żyć i daj żyć* pierwszy, w bezrobotnym i bezdomnym „obszarpacu” dostrzegli Człowieka i podali mu pomocną dłoń. – *Gerard był jednym z pierwszych pacjentów OPIU. Zgłosił się do nas prawie w ostatniej chwili* – wspomina Szulik. A Danuta dodaje, że choć jeszcze kilkakrotnie zdarzyły mu się powroty do alkoholu, znalazł pracę i mieszkanie, gdzie wspólnie stworzyli prawdziwy dom dla jej syna z pierwszego małżeństwa i wspólnego 17-letniego

dziś syna, wzorowego ucznia technikum. Niestety, wieloletnie picie (i palenie) odbiły się na zdrowiu Gerarda. Choroba wrzodowa, zapalenie otrzewnej i na koniec rak płuc w końcu pokonały 63-latkę.

Zmarłego przed tygodniem w wieku 73 lat Leszka dobrze pamięta Speczyk. – *To był niezwykle inteligentny i uzdolniony inżynier, projektant autostrad i mostów. Gdy go poznałem w 2009 roku miał piękną żonę, trzecią żonę, niestety też alkoholikę, która ukrótce zmarła. Dał się namówić na detoks, przestał pić. W trzeźwości wspierała go Danusia, która dbała też o jego nadwątlone przez wieloletnie picie zdrowie. Latem mężczyzna złamał nogę w biodrze i trafił do szpitala, a potem na rehabilitację do luksusowego domu seniora. Jednak do własnego mieszkania już nie wrócił*. Speczyk, który często rozmawiał z Leszkiem, twierdzi, że był on wdzięczny Dance i wszystkim tym, którzy uświadomili mu piękno życia bez promili.

Wielu życiowych rozbitków, którzy przez upodobanie do mocnych trunków stracili pracę, mieszkanie i rodzinę przewinęło się przez Dom Pokora przy ul. Pawliczka. Tu wracali do społeczeństwa, znajdowali zatrudnienie i w końcu własne lokum. Niestety, wielu alkohol tak zniszczył zdrowie, że cieszyli się życiem „na swoim” zaledwie kilka lat, czasem miesięcy. O ich groby z Kazimierzem Speczykiem dba teraz kierownik tej placówki – Łukasz Gajos, wraz z jej podopiecznymi. Nie zapominają także o tych, którzy zmarli w samotności, a na ich pogrzebie nie było nikogo z ich bliskich. Wielu z nich przevinęło się przez punkt konsultacyjny Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, gdzie pomagał im Speczyk. Bo znicze na mogiłach to znak naszej pamięci...

ELŻBI

SKWARCZYŃSKA-

Masz problem z alkoholizmem, innymi uzależnieniami, przemocą w rodzinie?

• **OŚRODEK PROFILAKTYKI**
Zabrze, Park Hutniczy 6, tel. 32 271-84-42, 32 278-11-99. Czynne codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 8–20, sobota 8–15. Wtedy również dzwonić można pod podane numery Telefonu Zaufania.

• **STOWARZYSZENIE ABSTYNETÓW NOWE ŻYCIE**
Zabrze, ul. Kossaka 23, tel. 883 725 135. Czynne we wtorki, w godz. 17.30–19.

• **ZABRZAŃSKI STOWARZYSZENIE TYNENCKI**
Zabrze, ul. Brodzińskiego 4, tel. 32 271-77-20. Czynne od poniedziałku do czwartku w godz. 16.00–20.00 (wtorek – społeczność), piątek

w godz. 16.30–20.30. **PUNKTY:** Mikulczyce, ul. Tarnopolska 57, tel. 789 376 006 i 575 087 345. Czynny w soboty w godz. 15.30–19.30 (Grupa AA Sobótka 16.30) Rokitnica, ul. Szarfarczyka 16, tel. 799 958 373 i 502 565 558. Czynne w środy, w godz. 16.00–20.00 (Grupa AA Rokita 17.00) Zaborze, ul. Hauptmana 6 B/7, tel. 507 137 702 i 575 087 345. Czynny w środy w godz. 15.00–19.00 (Grupa AA Franciszek 15.30). Pozostałe punkty nieczynne do odwołania. www.nowezycie.rzsa.pl

• **ZESPÓŁ INTERWENCYJNY**
KRYZYSOWEJ, Zabrze, ul. Wyzwolenia 7, tel. 32 278-56-70, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 7.30–19.30.

• **KONSULTANT DS. PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH**
Kazimierz Speczyk przyjmuje w Dzielnicowym Punkcie Pomocy Społecznej przy ul. Wyzwolenia 7 (I piętro, pok. 13,19 i 27) w poniedziałki i środy (godz. 8–13), tel. 32 271-64-31 wew. 58 i 27.

• **LEPI**
NO (grupa interwencyjna ds. nieletnich) 515 191-155.

• **MI**
ZYWANI
HOLOWYCH, Zabrze, Park Hutniczy 6, tel. 32 278-11-99 w. 107.

• **POMARAŃCZOWA LIGI**
(telefon dla rodziców, których dzieci piją i eksperymentują ze środkami psychoaktywnymi) 32 271-19-51 – czynny w piątki w godz. 14–18.

• **MI**
DYSCYPLINY
MOCY W RODZINIE, Zabrze, ul. Wyzwolenia 7, tel. 32 271-30-05.

• **PUNKT KONSULTACYJNY POMOCY OSOBOM UZALEŻNIONYM**
przy Izbie Wyrzeźwień w Zabrzu, ul. Wolności 94. Czynny pon.–pt. w godz. 6–18, sob.–nd. w godz. 7–11 tel. 32 274-85-69, e-mail: pkiwzabrze@wp.pl.

• **PUNKT INTERWENCYJNY**
NO-MOWYCH ALKOHOLOWYCH, czynny w poniedziałek, środę i czwartek w godz. 17–19, tel. 32 253-79-83.

W STRONĘ NATURY

Mamy ogólnoswiatowy kryzys energetyczny i wiele ambitnych planów, które docelowo miały poprawić jakość powietrza, idzie siłą rzeczy w chwilową odstawkę. Do task niespodziewanie wróciło przede wszystkim opalanie domów węglem i to do tego stopnia, że nawet zatwardziali przeciwnicy tego rozwiązania krytykują, że tego surowca brakuje w składach. Pozostaje mieć nadzieję, że w związku z tym nie powróci tolerancja dla palenia w piecach dosłownie „byle czym”, żeby tylko dało ciepło. W każdym razie wygląda na to, że ta najbliższa zima będzie wyjątkowo smogowa...

Smog u bram?

Sprawa jest do śledzenia, a sygnałów ostrzegawczych będą nam dostarczały tradycyjnie pomiary, które w Zabrzu niezmiennie prowadzi stacja systemu monitoringu jakości powietrza zlokalizowana przy ulicy Curie-Skłodowskiej 34. Przypomnijmy, iż aparatura Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska zapewnia automatyczny pomiar stężeń takich substancji w miejskiej atmosferze jak: tlenek węgla (CO), tlenek azotu (NO), dwutlenek azotu (NO₂), tlenki azotu (NO_x), ozon (O₃), dwutlenek siarki (SO₂) oraz pył zawieszony PM10 (mieszanina zawieszonych w powietrzu cząsteczek o średnicy nie większej niż 10 µm, w jej skład mogą wchodzić takie substancje toksyczne jak np. benzopireny, dioksyne i furany). Niestety, od kilku lat nie działa tam już czujnik pyłu PM2,5 (aerole atmosferyczne o średnicy nie większej niż 2,5 µm, które są najbardziej szkodliwe dla zdrowia człowieka!). Na szczęście na terenie miasta działa inne urządzenie (do niedawna były takie dwa), które zbiera dane na temat ilości pyłów zawieszonych nie tylko PM10, ale również PM2,5 i nawet PM1, a chodzi o czujnik zawieszony przy ul. Jana III Sobieskiego. Jego odczyty można obserwować w ciagle na stronie internetowej <https://airly.org/map/pl/>, wybierając na zamieszczonej tam mapce odpowiednią lokalizację. W tym samym miejscu są też dostępne dane zabrzańskiej stacji GIOŚ (jak i na <https://powietrze.gios.gov.pl/>), dzięki którym otrzymujemy wiele materiału do... przemyśleń. (w)

Zaborze: wielkie porządki w małym lasku Czekając na Zielony Park



Rada Dzielnicy Zaborze Północ zorganizowała w ubiegłą sobotę (22 października) Sprzątania świata, ale nie całego, lecz na początek lasu przy zakładzie karnym (ul. Janika). Happening trwał około dwóch godzin i zakończył się zapełnieniem blisko 60 worków na śmieci. Wśród zebranych rzeczy przeważały szklane naczynia (butelki, słoiki), ale było też wiele plastikowych opakowań, puszki, papierki, jak również opony, mały sprzęt agd czy... sedes.

Te wielkie porządki to część przygotowań mieszkańców do inwestycji (i to nie jednej!) na tym terenie, wszak w ramach kilku przegłosowanych projektów budżetu obywatelskiego powstanie tam Zielony Park z alejkami, ławkami, tablicami historycznymi, a nawet tętnią solankową (a w przyszłości może także ścieżką rowerową do Biskupic).

– To ma być pierwszy taki teren rekreacyjny dla tej części miasta – przekonuje radny Sebastian Dziębowski, który był także koordynatorem akcji sprzątania. – A postanowiliśmy sami wziąć się za oczyszczenie terenu, aby nie musiały iść na to pieniądze ze środków przeznaczonych na samą inwestycję. Akcja oczysz-

czenia tej okolicy zaczęła się już w zasadzie wcześniej, bo doprowadziliśmy też do zlikwidowania małego nielegalnego wysypiska przy zatoczce. Szczególnie raduję mnie, że w październikową akcję udało się zaangażować młodzież, bo wśród zbierających śmieci było wielu nastolatków, a to przecież oni będą potem przede wszystkim korzystać z uroków parku. Jeśli teraz włożyli wysiłek w porządkowanie tego terenu, to jest duża szansa, że potem będzie im bardziej zależało na utrzymaniu tam czystości.

W sumie lasy sprzątały 43 osoby, wśród których byli podopieczni Przedszkola nr

18 im. Karolinki i uczniowie Szkoły Podstawowej nr 18 im. Powstańców Śląskich, ale także przedstawiciele lokalnych organizacji, m.in. Rady Dzielnicy Poremba, Straży Ochrony Przyrody oraz fundacji Dobrych Ludzi Dzieciom. Akcja swój finał miała w siedzibie stowarzyszenia Fenix (ul. Kalinowa 9), gdzie m.in. najmłodszym sprzątacjom wręczono upominki, a przede wszystkim medale, które tak naprawdę są połową dużego znaczka. Ten powstanie ze złączenia – niczym puzzli – uzyskanej teraz „jesiennej” części z „wiosennej”, bowiem na przyszły rok zaplanowano drugą odsłonę porządkowania lasu. (w)



Bajki z mchu i żywicy

Szkoła Podstawowa nr 32 (Zabrze-Grzybowice, ul. Badestinusa 30) uczestniczy w tym roku w dwóch ogólnopolskich projektach edukacyjnych: *Z ekologią na Ty* oraz *Razem przez świat*. Celem tej pierwszej akcji jest – a także – kształtowanie poczucia odpowiedzialności za otaczające środowisko oraz uświadomienie na piękno przyrody, w tym uważną obserwację zjawisk przyrodniczych, ale również nawiązywanie pozytywnych relacji z rówieśnikami. Z kolei ten drugi projekt ma budować pozytywne więzi z innymi ludźmi poprzez wszechstronny rozwój osobowości oraz kształtowanie poczucia własnej tożsamości. Pomyślem na połączenie obydwu tych inicjatyw było niedawne tworzenie makiety lasu, której podjęła się klasa 2b. Między ławkami zapachniało mchem i żywicą... (s)



Kolumnę dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

NIERUCHOMOŚCI

Kupimy: dom / mieszkanie / kamienice, udziały w nieruchomościach, z dożywociem lub służebnością, skomplikowany stan prawny, spadkowe, spółdzielcze lokatorskie, zadłużone, z komornikiem i inne. 736-083-054

POŻYCZKI-SZYBKO Z KOMORNIKIEM 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

PRZEPROWADZKI, wywóz rzeczy niepotrzebnych, remonty. 607-219-491

REMONTY i instalacje wod.-kan, elektryka, gaz. Tel. 511-469-710

RTV -naprawy domowe. 605-285-957

NAUKA/PRACA

PRZYJMĘ emeryta do pracy. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ pracownika na produkcję. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ ślusarza spawacza. Tel. 697-361-628

RÓŻNE

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.- kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

NAPRAWA lodówek. Tanio. 32/273-46-02, 607-25-66-15

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

KUPNO/SPRZEDAŻ

**AUTO-LAND
SKUP
SAMOCHODÓW
601-480-570,
32/249-52-10**

AUTO SKUP, transport, gotówka. 508-44-66-75

AUTO- SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców



BUDOWNICTWO OGÓLNE
RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczęść Boże 7, tel. 278-67-19



IBPC rekomendacja Instytutu Branży Pogrzebowej i Cmentarnej

MPGK Zabrze
ul. Klimasa 7
ul. Wolności 226

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

24h/7 32 271 38 23, 508 970 425

- chłodnia i kaplica
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- opieka nad grobami
- międzynarodowy transport zwłok
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy
- bezgotówkowa org. pogrzebów



www.pietrek.pl

ZABRZE
ul. Roosevelta 65
tel. 32 276 31 96

GLIWICE
ul. Odrowążów 118
tel. 32 230 40 40

CAŁODOBOWO
tel. 602 32 72 96

SUPERLIGA MĘŻCZYZN Za szczypiornistami Górnika Zabrze kolejne dwa mecze, w których – to nowość – naszej drużynie dwukrotnie w oczy zaglądało widmo porażki. Zarówno w spotkaniu z Gwardią Opole, jak i w wyjazdowym starciu z Wybrzeżem nasi zawodnicy od początku przegrywali i na przerwy schodzili ze spuszczonej głową. I co z tego? Nic! W II połowie Górnik dał popis gry i skuteczności, skutkiem czego ostatecznie dopisał do swojego konta sześć punktów (w sumie ma ich 21) i umocnił się w czołówce: obecnie jest nawet na drugim miejscu, wyprzedził bowiem Łomżę Kielce, która ma dwa mecze zaległe. (s)

● **GÓRNIK ZABRZE – GWARDIA OPOLE 30:24 (13:17).** Górnik: Liljestrand, Wyszomirski – Molski, Tokuda 1, Łyżwa 5, Baczo 4, Artemenko 10, Krawczyk, Mauer 6, Kaczor 1, Wąsowski, Ilczenko, Rutkowski, Przytuła 3.

● **WYBRZEŻE GDAŃSK – GÓRNIK ZABRZE 20:28 (13:11).** Górnik: Wyszomirski 1, Liljestrand – Artemenko 7, Przytuła 5, Baczo 4, Mauer 4, Krawczyk 2, Tokuda (na zdjęciu) 2, Kaczor 2, Ilczenko 1, Wąsowski, Rutkowski.

PIŁKA RĘCZNA

Szturm po przerwie



HANDBALL ZABRZE.PL

SPORTOWY KALENDARZYK

PIŁKA NOŻNA

PKO BP EKSTRAKLASA: Górnik Zabrze – Widzew Łódź (28 października, godz. 20.30 – Zabrze, ul. Roosevelta 81; transmisja w płatnych telewizjach Canal+Sport i Canal+4K Ultra HD).

III LIGA. Grupa III: Górnik II Zabrze – Gwarek Tarnowskie Góry (29 października, godz. 14 – Zabrze-Mikulczyce, ul. Mickiewicza 66a).

KLASA A. Podokrąg Zabrze: Gwarek Zabrze – KS 94 Rachowice (29 października, godz. 14 – Zabrze-Biskupice, ul. Bytomska 100d), MKS Zaborze – Olimpia Pławniowice (29 października, godz. 14 – Zabrze-Zaborze, ul. Wyciska 5), Zamkowice Toszek – MOSiR Sparta Zabrze (29 października, godz. 14), Sokół Łany Wielkie – Walka Zabrze (29 października, godz. 14).

KLASA B. Podokrąg Zabrze: Quo Vadis Makoszowy – KS Zabrze-Grzybowice (29

października, godz. 14 – Zabrze-Makoszowy, ul. Daleka 2), Piast Pawłów – Pogoń Ziemieć (29 października, godz. 14 – Zabrze-Pawłów, ul. Rogoźnicka 52).

KLASA C. Podokrąg Zabrze: MKS II Zaborze – Ślązak Bycina (30 października, godz. 14 – Zabrze-Zaborze, ul. Wyciska 5).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW: Cracovia Kraków – Górnik Zabrze (29 października, godz. 17).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17. Grupa zachodnia: Górnik Zabrze – Zagłębie Sosnowiec (30 października, godz. 12 – Zabrze-os. Janek, ul. Jaskółcza 40).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15. Grupa C: Gieksa Katowice – Górnik Zabrze (30 października, godz. 12).

III LIGA Kobiet. Grupa III: Górnik Zabrze – Stilon

Gorzów Wielkopolski (30 października, godz. 14 – Zabrze-Kończyce, ul. Dorotki 1).

PIŁKA RĘCZNA

SUPERLIGA MĘŻCZYZN: Górnik Zabrze – Azoty Puławy (30 października, godz. 12.45 – Zabrze-Zaborze, ul. Wolności 406; transmisja w TVP Sport).

II LIGA MĘŻCZYZN. Grupa IV: MKS Ustroń – UKS 31 Rokitnica (29 października, godz. 12), SPR Stal Mielec – SPR Górnik Zabrze (29 października, godz. 12).

SIATKÓWKA

II LIGA ŚLĄSKA KOBIEC: UKS Spartakus Zabrze – UKS Trójka Mikołów (28 października, godz. 18 – Zabrze-Zaborze, ul. Olchowa 2), SV MOSiR Zabrze – UKS Suszec (29 października, godz. 17.30 – Zabrze-Centrum Południe, ul. Matejki 6).

KONDOLENCJE



Szanownemu Panu

dr. n. med. Mariuszowi Wójtowiczowi

Prezesowi Zarządu Szpitala Miejskiego w Zabrzu Sp. z o.o.

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MATKI

składa

Zarząd, Rada Nadzorcza, i Pracownicy
„TERMA-DOM” Sp. z o.o.

Górnik zrobił postęp w Pucharze Polski, ale ma zastój w ekstraklasie

Piłkarze Górnika wrócili do pionu: najpierw wygrali mecz Pucharu Polski, a potem nie przegrali spotkania ligowego. Niemniej ewidentnie zabrzański zespół utracił wigor z początku sezonu i nie tylko wyniki, ale i sama jego gra nie budzi ekscytacji.

Nasza drużyna, po serii trzech ligowych porażek z rzędu, rozpaczliwie potrzebowała jakiegokolwiek sukcesu, nie dziwnego, że w meczu Pucharu Polski przeciw zaledwie I-ligowemu GKS-owi Katowice trener Bartosch Gaul wystawił najsilniejszy skład. I tak jednak początkowo zapowiadało się na klęskę, bo po I połowie zabrzanie przegrywali i jedną nogą byli poza rozgrywkami. Z opalów wyratował zabrzanie jednak Lukas Podolski, który dwoma strzałami zza pola karnego – w 57 i 87 minucie – dał Górnikowi awans do kolejnej rundy. To zawsze jakieś osiągnięcie, bo do tego etapu rozgrywek zakwalifikowało

się zaledwie osiem zespołów z ekstraklasy (odpadł m.in. Lech Poznań!).

Niemniej derbowe starcie kosztowało naszego asa wiele sił i w kolejnym meczu, wyjazdowym z Wartą Poznań, już w podstawowym składzie się nie znalazł i zagrał jedynie w niepełnych dwóch kwadransach. Zresztą cały zespół nie prezentował się w tym spotkaniu zbyt korzystanie, ale jednak miał jedną kapitalną okazję do strzelenia gola. W pewnym momencie bowiem aż trzech zabrzanie niemal samotnie pognęło z kontrą na bramkę Warty, ale w finale tej akcji Kandji Okunuki zdecydował się na najgorszy z możliwych wariant: zamiast podać, do któregoś z kolegów, sam uderzył na bramkę,



w dodatku pudłując... Końiec końców mecz zakończył się bezbramkowym remisem. To na pewno nie jest wynik, o który chodziło zabrzanom, ale z drugiej strony trzeba docenić, że udało im się przerwać serię porażek w lidze, a przede wszystkim po raz pierwszy od 7 sierpnia nie stracili w meczu ekstraklasy gola. Może to sygnał, że dziurawa jak sito zabrzańska obrona zaczyna się jednak cementować...? Jak jest w rzeczywistości, pokaże już jutrzejszy (28 października) mecz z Widzewem Łódź. (ws)

WARTA – GÓRNIK (0-0). Robert Dadok (z lewej) do niedawna był podstawowym graczem drużyny, w ostatnich dwóch meczach jednak wchodzi do gry z ławki rezerwowych.

PKO EKSTRAKLASA SEZON 2022/23 runda jesienna

Górnik – Cracovia Kraków	0-2
Lechia Gdańsk – Górnik	18 listopada, godz. 20.30
Radomiak Radom – Górnik	0-3 (Włodarczyk 2, Nowak)
Górnik – Raków Częstochowa	1-0 (Paluszek)
Górnik – Stal Mielec	1-3 (Olkowski)
Legia Warszawa – Górnik	2-2 (Paluszek, Krawczyk)
Górnik – Jagiellonia Białystok	1-1 (Janża)
Wisła Płock – Górnik	1-1 (Dadok)
Górnik – Piast Gliwice	3-3 (Janża, Krawczyk, Jansen)
Korona Kielce – Górnik	1-2 (Okunuki 2)
Górnik – Zagłębie Lubin	2-3 (Dadok 2)
Śląsk Wrocław – Górnik	4-1 (Włodarczyk)
Górnik – Lech Poznań	1-2 (Włodarczyk)
Warta Poznań – Górnik	0-0
Górnik – Widzew Łódź	28 października, godz. 20.30
Pogoń Szczecin – Górnik	5 listopada, godz. 17.30
Górnik – Miedź Legnica	12 listopada, godz. 15

I runda: Ruch Chorzów – Górnik 0-1 (Janicki)
1/16 finału: GKS Katowice – Górnik 1-2 (Podolski 2)
1/8 finału: KKS 1925 Kalisz – Górnik 8 listopada, godz. 14.30

PKO EKSTRAKLASA tabela po 14. kolejce

1. Raków (p)	32	24-	9
2. Widzew (b)	26	20-11	
3. Wisła	25	26-15	
4. Legia	25	17-16	
5. Pogoń	23	22-18	
6. Stal	23	21-20	
7. Lech* (m)	22	14-10	
8. Radomiak	20	15-17	
9. Cracovia	19	15-11	
10. Jagiellonia	18	22-18	
11. Warta	18	12-13	
12. Śląsk	17	15-20	
13. Zagłębie	17	12-20	
14. GÓRNIK*	14	18-22	
15. Piast	12	14-18	
16. Korona (b)	12	14-21	
17. Lechia*	11	13-24	
18. Miedź* (b)	6	12-23	

* – zespół ma do rozegrania zaległy mecz; m – aktualny mistrz kraju; p – zdobywca Pucharu Polski 2022; b – beniaminek rozgrywek.

Najbliższy rywal: WIDZEW ŁÓDŹ Drugi beniaminek Europy



To klub, który odegrał szczególną rolę w polskim futbolu. Nie tylko wychował wielu znakomitych piłkarzy (Zbigniew Boniek, Włodzimierz Smolarek, Józef Młynarczyk) i swego czasu był najsilniejszy w kraju (cztery tytuły mistrza kraju), ale przede wszystkim jako ostatni znaczący coś w międzynarodowych rozgrywkach: w 1983 roku grał w półfinale najważniejszego wówczas Pucharu Klubowych Mistrzów Europy (awansował do niego po niesamowitych meczach z angielskim Liverpooliem), a w 1997 roku – jako pierwszy polski klub i jeden z nielicznych do tej pory – grał w Lidze Mistrzów! Ten ostatni sukces doprowadził jednak równocześnie Widzew do upadku finansowego. Po spadku z ekstraklasy i licznych zawirowaniach właścicielskich w 2015 roku klub ogłosił w końcu upadłość i rozpoczął grę bez długów od IV ligi.

Dziś znów jest w ekstraklasie i zadziwia. Bo choć na początku sezonu częściej przegrywał niż wygrywał, to w ostatnich sześciu spotkaniach punktował, dzięki czemu mocno usadowił się w tabeli na drugim miejscu. Być może nawiąże do historii i znów zakwalifikuje się do gier w europejskich pucharach? Zresztą w międzynarodowych statystykach jest już notowany, bowiem średnia zdobytych w lidze punktów czyni go drugim najlepszym beniaminkiem na kontynencie (lepszy jest tylko węgierski Kecskemeti TE). Na tym obrazku jest jednak też rysa: Widzew nie gra już w Pucharze Polski, bo odpadł z KKS-em Kalisz (5-5 i 3-4 w rzutach karnych), z którym wkrótce w tych rozgrywkach zagra Górnik. (w)

Zryw Walki

Walka Zabrze jest niestety jedną z najsłabszych drużyn zabrzańskiej klasy A, ale na szczęście jeszcze słabszy jest Zryw Radonia. Ponad wszelką wątpliwość dowiodło tego bezpośrednie spotkanie obydwu zainteresowanych drużyn, które zakończyło się bezapelacyjnym zwycięstwem gospodarzy (ich bohaterem był zaś Seweryn Cyl, strzelec trzech goli). Ten wynik nic nie zmienił jednak w tabeli, nadal drużyny te zajmują dwie ostatnie lokaty... Miejmy nadzieję, że ten – nomen omen – zryw Walki nie jest jednorazowy i wkrótce zespół z osiedla Janek wyrwie się ze spadkowego miejsca. (w)

III LIGA Grupa III: Rekord Bielsko-Biała – Górnik II Zabrze 0-1 (0-1): Pochciol (40). Tabela: 1. Raków II Częstochowa 13 spotkań, 33 punktów (bramki: 29-7); 2. Rekord Bielsko-Biała 13, 26 (30-15); 3. Górnik II 13, 26 (28-18). **KLASA A Podokrąg Zabrze: Walka Zabrze – Zryw Radonia 4-0 (1-0):** Baron (33), Cyl (70, 90 i 90+3); **MOSiR Sparta Zabrze – Młodość Rudno 3-1 (3-0):** Łysiak (17), samob. (30), Bednarz (38) – Nowak (46); **Tęcza Wielowieś – MKS Zaborze 3-0 (1-0):** Burda (7 i 73), Dziambor (63); **Olimpia Pławniowice – Gwarek Zabrze 4-2 (0-0):** Steuer (51), Tkaczenko (84), Wróbel (88), Gajda (90+2) – Cieplak (62), Prochota (89). Tabela: 1. Ruch Kozłów 12, 28 (43-25); 2. MOSiR Sparta 12, 26 (38-19); 3. Tęcza Wielowieś 12, 26 (39-17);... 7. Gwarek 11, 20 (30-18);... 12. Zaborze 12, 13 (29-31);... 15. Walka 12, 7 (22-40). **KLASA B Podokrąg Zabrze: KS Zabrze-Grzybowice – Orzeł Stanica 2-2 (0-1):** Dudka (87), Leśniak (90+2) – Węgrzyn (43), Bartoszewicz (89); **Leśnik Łącza – Piast Pawłów 1-2 (0-1):** Kaszewko (82) – Vigouroux (22), Winczek (65); **Start Kleszczów – Quo Vadis Makoszowy 5-1 (3-1):** Cuper (3 i 39), Pietruszka (29), Jamborek (58), Przybylski (89) – Bekier (13). Tabela: 1. Wilki Wilcza 10, 28 (35-9); 2. Orzeł Stanica 10, 21 (36-20); 3. Burza II Borowa Wieś 10, 21 (39-18);... 7. Grzybowice 10, 16 (22-26); 8. Pawłów 10, 15 (15-17);... 10. Quo Vadis 10, 13 (21-28). **KLASA C Podokrąg Zabrze: Brasil Florian Czekanów – MKS II Zaborze 0-2 (0-1):** Górski (20), Weingricht (45). Tabela: 1. Sośnica II Gliwice 9, 21 (32-9); 2. Orły Bojszów 9, 20 (18-8); 3. Team Gliwice 9, 18 (28-11);... 7. Zaborze II 9, 15 (19-23). **CENTRALNA LIGA JUNIORÓW Górnika Zabrze – Zagłębie Lubin** przełożony na 9 listopada. Tabela: 1. Górnik 10, 22 (16-8); 2. Jagiellonia Białystok 11, 20 (25-18); 3. Lech Poznań 11, 20 (28-18). **CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17 Grupa zachodnia: Rekord Bielsko-Biała – Górnik Zabrze 1-3 (0-2).** Tabela: 1. Górnik 11, 28 (35-12); 2. Raków Częstochowa 11, 27 (43-11); 3. Pogoń Szczecin 11, 27 (42-18). **CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15 Grupa C: Górnik Zabrze – Odra Opole 4-2 (1-1):** Podolski (12), Czaja (41), Matyjasik (43), Pietrzyk (80+5) – Zatajski (33), Staś (60). Tabela: 1. Śląsk Wrocław 10, 23 (30-10); 2. Raków Częstochowa 10, 20 (29-7); 3. Odra Opole 10, 20 (18-12); 4. Górnik 10, 19 (28-15). **III LIGA KOBIEC Grupa III: Plon Błotnica Strzelecka – Górnik Zabrze 1-1 (1-0):** Golla (41) – Czmok (90+1). Tabela: 1. Czarni II Sosnowiec 9, 27 (58-6); 2. Mitech Żywiec 9, 22 (40-19); 3. MKS Myszków 8, 18 (23-13); 4. KKS Górnik 8, 11 (23-23).

Górskie zadęcie



FACEBOOK 3LOZABRZE

Uczniowie III LO przygotowujący się do zdobycia certyfikatu języka niemieckiego pojechali na obóz do Wisły. Uczyli się pilnie, ale znaleźli też czas na beskidzką zabawę z góralskimi tańcami i nauką gry na... trombicie. Jutro w filharmonii mogą posłuchać jak na bliźniaczym alpejskim rogu zagra (po niemiecku) wirtuoz tego instrumentu rodem ze Szwajcarii (więcej na str. 10). (k)

HUMOR

W przedszkolu:
– Tomku, kim chciałbyś zostać, kiedy dorosniesz?
– Kiedy dorosnę, chciałbym się ożenić, kupować żonie brylanty i drogą futrę, a także najnowszy model Ferrari.
– Zuch, siadaj! A ty, Brajanku?
– Wcześniej chciałem zostać astronautą, ale teraz to chciałbym być żoną Tomka...

Premier w trakcie objazdu kraju odwiedza przedszkole:
– Ile wynosi dzienna stawka żywieniowa? – pyta.
– Piętnaście złotych.
– Za dużo, obniżyć do siedmiu. Następnie odwiedza więzienie:
– Ile wynosi stawka żywieniowa?
– Czterdzieści złotych.
– Za mało, proszę podwyższyć do osiemdziesięciu.

Minister nie wytrzymuje i się go pyta:
– Słuchaj, jaka w tym logika, że zabierasz dzieciom, a dajesz więźniom?
– A ty myślisz, że jak nas zdejmą to do przedszkola pošlę?

Szkot pyta fryzjera:
– Ile kosztuje strzyżenie?
– Trzy funty.
– A golenie?
– Dwa funty.
– To w takim razie proszę mi ogolić głowę.

U wróżki:
– Pani mąż umrze tragicznie...
– To wiem, ale chcę wiedzieć czy mnie uniewinnią?!

OGŁOSZENIE

Uprzejmość nigdy się nie marnuje: jeżeli nawet nie wywiera wpływu na tego, kto ją otrzymuje, zawsze służy temu, który ją daje

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek		temp.	9	17°C	1027 hPa	wiatr		7 km/h
piątek		temp.	11	16°C	1025 hPa	wiatr		21 km/h
sobota		temp.	11	18°C	1023 hPa	wiatr		13 km/h
niedziela		temp.	11	20°C	1021 hPa	wiatr		9 km/h

KARTKA Z HISTORII



Są zawsze niechcianymi gośćmi w naszych domach. Codziennie z wypełnionymi korespondencją torbami wychodzą w swoje rejony, aby zawiadzić nas z listem od najbliższych i znajomych, ulubioną gazetą, przekasem pieniężnym. Z okazji „Dnia Łącznościowa” składamy im najlepsze życzenia.
Fot.: Z. Czajkowski

Głos z 26 października 1986 r.

HOROSKOP

BARAN ♈ (21.03–19.04)

Najwyższa pora skończyć z darmowymi poradami i pożyczkami. Na szczęście jesteś na tyle mądry, by poradzić sobie szybko ze wszystkimi natrętami.

BYK ♉ (20.04–20.05)

Piątek lub sobota przyniesie ci zaskoczenie lub zauroczenie. Bądź przygotowany na wzrost emocji i rozgrywkę, której stawką może być szczęśliwe zakończenie.

BLIŹNIĘTA ♊ (21.05–21.06)

Rozmowa z Bykiem podziela na troskę, która was gnębi jak miejscowe znieczulenie. Sprawa naraz okaże się wam błaha i łatwa do rozwiązania, a więc do dzieła!

RAK ♋ (22.06–22.07)

Wszędzie będziesz mile widziany, sam także możesz mieć więcej gości. Najlepszym kluczem do sukcesu w spotkaniach będą szczere, pełne autoironii opowieści.

LEW ♌ (23.07–22.08)

Zmusz się do mozolnej pracy, a dobrze na tym wyjdiesz. Nawet jeśli nie spłyną do ciebie od razu profity, to w dłuższej perspektywie podjęty wysiłek okaże się bardzo owocny.

PANNA ♍ (23.08–22.09)

Na kilka dni twoje kompleksy przestaną cię ograniczać. Zauważysz, że gdy sama bardziej siebie cenisz, to ludzie są skłonni dostrzegać w tobie lidera.

WAGA ♎ (23.09–22.10)

Dbaj o dobrą opinię, częściej się uśmiechaj. Będziesz obserwowana przez osobę, która odpowiednio zachęcona, może przekierować twoje życie na nowe tory.

SKORPION ♏ (23.10–21.11)

Chwile zadumy pochłoną cię w najbliższych dniach całkowicie. Wspomnienia o bliskich dodadzą ci na przyszłe tygodnie otuchy i energii, co będzie ci bardzo potrzebne.

STRZELEC ♐ (22.11–21.12)

Jeśli w domu panuje dobra atmosfera, nie ma sensu psuć jej rozmowami o pieniądzach. Nie wypominaj bliskim drobnych błędów i nikomu nie rozkazuj.

KOZIOROŻEC ♑ (22.12–19.01)

To najlepszy tydzień, by być blisko z osobą, którą kochasz. Znajdź czas na wysłuchanie jej obaw, trosk, ale i marzeń. Konsekwencje mogą być miłym zaskoczeniem.

WODNIK ♒ (20.01–19.02)

Niewykluczone, że zostaniesz zmuszony do publicznych wystąpień, więc ćwicz lekkość frazy i dowcip. Kilka wypowiedzianych ze swadą zdań może cię towarzysko wywindować.

RYBY ♓ (20.02–20.03)

Będziecie miały dobrą rękę do pieniędzy. Tu uda się coś zarobić, tam zaoszczędzić, a co najważniejsze całość dobrze zainwestować na wysoki procent.

Pakiety kompleksowej i szybkiej oceny zdrowia w wariantach **manager40+** i **manager50+**

Zadzwoń, zapytaj i szczegóły, umów termin wizyty u kardiologa

enternamedica
DIAGNOZA, TERAPIA, TELEPIEKA

Organizator kampanii:
Zdrowy manager, silna i zdrowa firma

Rejestracja:
+48 518 313 600
w godz. 15:00-20:00,
lub na stronie
enterna.pl